

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na pro winci i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: N. M. P. Rożanówce.
Poniedziałek: Aniołów Stróżów.
Wtorek: Kandyda Męcz.
Środa: Franciszka Ser. W.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego od godziny 8-ej zrana do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petirowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Kantor własny Ku-
rjera w Łodzi.

Czwartek: Placyda Męcz.
Piątek: Artura Biskupa.
Sobota: Justyny P. M.
Niedziela: Wincentego Kadłubka.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Eleganckie Palta, Burki sławuckie, Meksykanki,
Haweloki, Szlafroki, Garnitury, Spodnie sprzedaje
tanie magazyn ubiorów męskich
M. CHMURCZYŃSKIEGO
99 Marszałkowska 99.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Znatysława, jutro Stanimira.
Zgromadzenia: Zebranie koleżeńskie dawnych uczniów gi-
mnazjum trzeciego w Warszawie, którzy je ukończyli w roku
1883-im. (Cukiernia Loursa w ogrodzie Saskim—12 w połu-
dniu.) — Posiedzenie kwartalne zgromadzenia ogólnego człon-
ków Archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu—12½ po-
łudniu.) — Sesja roczna członków bractwa św. Rocha. (Za-
kryścia kościoła św. Krzyża przy ulicy Krak.-Przedm.—po
niezporach.) — Sesja czeladników ciesielskich. (Mieszkanie
starszego, Rozbrat, 2—3 po południu.) — Zebranie ogólne ak-
cjonariuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji Brześć
Kujawski. (Hotel Europejski przy ulicy Krak.-Przedm.—6 po
południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych.
(Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wy-
stawa obrazów Krywul. (Hotel Europejski—od 10-ej rano
do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz
rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczo-
rem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i ro-
lniczego przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr. 66—codziennie
od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od
12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Mu-
zeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolni-
ctwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej
po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w nie-
dziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wy-
stawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od
10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wyścigi: Drugi dzień wyścigów w cyklistów. (Siedziba

Towarzystwa cyklistów na Dynasach przy ulicy Oboźnej—
2½ po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Król Lear”; jutro „Rigoletto” (z u-
działem pani Inez de Frate oraz pp. Suagnes’a i Broggi-Mu-
tini); — Rozmaitości: dziś „Te, które się szanuje” oraz
„Kuzynek”; jutro „Mężowie ich córek” (pierwszy raz); — No-
wy: dziś „Wnuk Tumrego”; jutro „Champagnol mimo woli”.
(7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania
na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 20966 rs. 44 kop.
(Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu
i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata skutecznie
są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Dzisiejsza solenna procesja, z powodu uroczystości
N. Panny Marii Różanówce, z odśpiewaniem pięciu Ewan-
gelij, wyjdzie z kościoła św. Jacka (po-dominikańskiego)
o godzinie 4½ po południu.

— W kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim)
jutro, o godz. 10½ zrana, odprawiona będzie przed ołta-
rzem św. Michała Archaniola solenna wotywa ku uczce-
niu uroczystości śś. Aniołów Stróżów.

— Również z powodu tej uroczystości odprawiona bę-
dzie jutro solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu
w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie 10½
zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci
wotywa.

Jarmark na owoce.

Jako na owoce? Zapyta czytelnik. A tak, bo
choćby to się wydało nieprawdopodobnem, mają one
jednak w życiu ogółu ważniejsze prawie znaczenie
niż wina, a z pewnością niż chmiel. Znakomity po-
molog austriacki, hr. Attems, na kongresie w Pradze

podczas wielkiej wystawy czeskiej wypowiedział
zdanie, że w produkcji ludów owoce po zbożu i bydle
trzecie zajmują miejsce. Otóż my mamy oddawna
jarmark na wino, a nawet od lat kilku i na chmiel,
lecz owoce, ten wytwór pierwszorzędnej wagi, tra-
ktowane są dotychczas z dziwnym lekceważeniem.

Zwracaliśmy kilkakrotnie uwagę, nawet i w niniej-
szem piśmie, na tę trudną do zrozumienia niepraw-
dowość, że w kraju naszym owoce, poczynając od
pierwszego mrozu, podnoszą się w cenie tak wysoko,
iż taniej kupujemy zamorskie pomarańcze, niż swoj-
skie jabłka.

Przyczyną tego główną—wydzierżawianie sadów
handlarzom, którzy z owocem obejść się nie umieją, a
zdejmując odmiany zimowe stale przed połową wrze-
śnia, spiesząc się ze sprzedażą wszystkiego, co jest w
sadzie, przed wielkimi świętami, marnują najlepszy
nawet towar. Takie postępowanie powoduje, że gdy
za pud pomarańczówek płacono w sierpniu 60 kop.,
a za solówkę (około 60 f.) wprawdzie niedożytych,
bo przedwcześnie zerwanych węgerek w połowie
września kop. 45, to poczynając od końca październi-
ka płacić będziemy za zimowe jabłka po 4 rs., a za
gruszki po 8, 10 i 12 rs. pud.

Tymczasem, jakie właściwie kraj nasz może mieć
znaczenie pod względem produkcji dobrych owoców,
ocenili to najlepiej hurtowi kupcy moskiewscy i pe-
tersburscy. Niektórzy z nas, bardziej przedsiębiorczy
a z rzeczą obeznani, popróbowali wysłać lepsze o-
woce do stolicy Cesarstwa. Pomimo znacznych ko-
szków opakowania i przesyłki oraz komisowego, po-
mimo zdania się na łaskę i nielaskę agentów, w re-
zultacie okazało się, że wysyłka, byle umiejętnie i ze
starannością przeprowadzona, opłaca się. Więcej na-
wet: ta nowa droga doprowadziła do rezultatu, o któ-
rym nie marzyliśmy. Oto jeden z najpoważniejszych

10) FAŁSZYWA KUROPATWA.

OBRAZEK.

(Dalszy ciąg.)

Drugi list był obszerniejszy i trzeba przytoczyć
z niego kilka wyjątków.

„Nie wyobrażałam sobie nigdy, droga mamu — pi-
sała panna Ernestyna — że kuracja może być tak
przyjemna i tak skuteczna zarazem.

„Nazajutrz po naszym przyjeździe spotkałyśmy
doktora na promenadzie, gdzie zbiera się, nawiaso-
wo powiedziawszy, bardzo ładne towarzystwo. Nie-
które panie, jak się dowiedziałam, bo zresztą nikt
takich rzeczy nie ukrywa, mają toalety aż z Wie-
dnia! Ale niech się mameczka nie lęka, moje sukien-
ki, chociaż tylko z Warszawy, nie ustępują pary-
skim, a lwowskie wyglądają przy nich bardzo skro-
mnie. Nie mówię już o kostjumach zrobionych w Bro-
dach, Tarnowie, Stanisławowie i w jakimś tam Stry-
ju; jakby w Stryju w ogóle można było coś szyć!

„Doktor przywitał nas bardzo uprzejmie, bo trze-
ba przyznać, że mało jest na świecie ludzi równie
przyjemnych i dobrze wychowanych.

„Niech mameczka sobie wyobrazi, że gdy jadąc
zdrzemnęła się w wagonie, przysnił mi się Maciuś.

„Miał na sobie kożuch, buciska skórzane, wysokie
aż do pasa i w rękę trzymał, nie zgadnie mama co...
widły?

„Nie potrzebuję chyba dodawać, że mi ten sen
przyjemności nie sprawił.

„Po obiedzie doktor przyszedł. Już mnie wcale nie
egzaminował, lecz od razu przepisał kurację. Rano
i wieczorem mleko, codziennie kąpiel i obowiązkowy spa-
cer. Wody zalecił sałerskie: pijam je z mlekiem —
i więcej nie. Radził, żebym się bawiła i tańczyła,

ślucham go też i wykonywam jego zlecenia pun-
ktualnie.

„Byliśmy już na jednym wieczorku — i doktor też
był. Jaki on jednak pocziwy, mameczko!

„Naumyślnie przyszedł, żeby się przekonać, czy
wykonywam dokładnie co mi kazał. Mameczka zna
przecież moją sumienność!

„Sam tańczył ze mną walcą raz i polkę dwa ra-
zy — a z ciotką tylko mazurą.

„Nie wyobrazi sobie mama, jakie ogromne powo-
dzenie ma ta ciotka Klotylda... Młodzież dobija się
o nią... Ja dopiero teraz spostrzegłam, jaka to ładna
kobieta.

„Na ostatnim wieczorku była w prześlicznej sukni
ciemno-wisniewej i dekolowana... Cudowna. Ja mia-
łam suknię pod samą szyję i z rękawami, bo wiem
jakie są przekonania mamy pod tym względem. Za-
wsze mama mówi, że panienka w moim wieku de-
kolować się nie powinna, zwłaszcza gdy jest cokol-
wiek w stylu „danse macabre”.

„Wszyscy mówili, że ciotka wygląda jak Marja
Stuart, przed ścięciem. Doktor rozmawiał z nią w ma-
zurze, a potem, jak ją doprowadził, stał jeszcze chwi-
lę za jej krzesłem. O czym mówili, nie słyszałam, ale
domyślam się, że o mnie, widocznie kochana ciotecz-
ka, zgodnie z życzeniem mamy, dodawała pieprzu.

„Bardzo to jest miły człowiek, ach mamu, jaki mi-
ły! W Krzywej Woli nie miałam pojęcia, że istnieją
tacy ludzie na świecie... Nie, mameczko, w okolicach
naszych widzimy tylko Maciusiów — dopiero na wo-
dach poznaje się ludzi...”

List ten pani Marcinowa dała do przeczytania mę-
żowi. Włożył okulary, przeczytał raz, drugi i trzeci,
pomyślał, westchnął i rzekł:

— Szczęśliwa kuropatwa, ta nasza Ernestynka,
ktoby się spodziewał?!

Wiedzieć trzeba, że pan Marcin, gospodarz zawo-
łany i myśliwy wielki, miał swój specjalny język.
Każdą kobietę nazywał kuropatwą, a małe dziew-

czynki przepiórkami. Kawaler zwyczajny, według
jego słownika, zwał się bekas, taki jak doktor, to był
dubelt dobrze obłany, ludzi starszych i żonatych na-
zywał cietrzewiami, a własnej żonie dawał tytuł
sowy.

— Szczęśliwa, szczęśliwa kuropatwa! — powtórzył
kilkakrotnie. — Bo ja zawsze powiadam...

Ale nie powiedział, gdyż zrobił się krzyk na fol-
warku, więc wybiegł zobaczyć, co się stało.

W jednym z następnych listów pisała Ernestynka:

„Zapytuje mameczka, czy mi serce bije i czy pa-
miętam zalecenia mamy, aby wszystkie landszturmy
rozwinąć. Cóż odpowiem? Biję, rozwijam, marzę,
bawię się, przechodzę istny sen na kwiatkach!

„Są takie chwile, że pisywałabym wiersze.

„Doktor bywa u nas bardzo często, naradzają się
z ciotką, zapewne nad przyszłością naszą.

„On jest bardzo grzeczny, kilkakrotnie dawał mi
do zrozumienia, że ładnie wyglądam i że mi w róż-
nym kolorze do twarzy. Jednego dnia przysłał
dwa prześliczne bukiety. Było to bardzo pięknie z je-
go strony...

„Jedna pani, jak się dowiedziała o tem, rzekła
z westchnieniem do ciotki: „Są jednak jeszcze mę-
czyźni.” Zapewne musiała w tem być alegoria, ale
wie mameczka, że ja nie nie rozumiem i jak czego
nie wypada słuchać, to nie słucham. Jednak musiało
w tem coś być, bo ciotka uśmiechnęła się dziwnie, a
tamta pani westchnęła. Ona widocznie miała kiedyś
duże zmartwienie z powodu mężczyzny.

„Pisze mama, że mi samo szczęście idzie do rąk,
i że jeżeli nie zdolam go pochwycić, to będę skoń-
czona gaska.

„Cóż ja tu mam chwytąć, droga mameczko? Ubie-
ram się najstaranniej i zawsze do twarzy, ucę się
przed lustrem, jak spuszczać oczy, jak je podnosić,
jaki nadawać wyraz twarzy. Pracuję, jak umię,
i nogę. Może w przyszłym liście będę miała co wię-
cej do powiedzenia.”

(D. c. n.)

Klemens Junosza.

hurtowników moskiewskich, który zakupuje rocznie owoców za 300,000 rs., poznawszy nasze owoce, posyłane uprzednio agentom, ale z firmą, wybita na skrzynkach, przysłał po raz pierwszy w tych dniach swęgo zaufanego do Warszawy. Wynalazł on nasze największe i najlepiej prowadzone sady, ugodził towar i to w znacznej ilości na pudry i zapłacił za gotówką ceny zadowalniające. Myślimy tylko potrzebowali nasze gruszki, jabłka i śliwki opakować i odeśłać na stację kolejową.

Fakt ten, chociaż dotąd pojedynczy, bardzo jest dla nas pomyślny i pośpieszamy podzielić się nim z interesowanym ogółem. Jest on niejako mostem pomiędzy dawnym stanem naszego owocarstwa a jego lepszą przyszłością. Potrzeba tylko tej wyborowej sposobności nie marnować, ale umieć z niej korzystać i uczciwie a rozumnie podtrzymać ten handel, tak szczerze zapoczątkowany.

Uwierzmy raz nareszcie, że w naszym klimacie i glebie posiadamy jeżeli nie miliony, to przynajmniej krocie, które w postaci owoców corocznie wydobyć możemy. Na klimat ten narzekamy zbyt często, zażdroszczając innym, a jednak, według ścisłych danych meteorologicznych, dozwala on dojrzewać zarówno doskonałej czereśni, jak wyborowej reinklodzie, masłowatej gruszce i szlachetnemu jabłku. Nieliczne tylko późne gruszki zamało tu mają ciepła, ale też za to odmiany, dojrzewające we Francji w początku października, u nas są zimowemi, bo do Bożego Narodzenia utrzymać się dadzą. Gdybyśmy mieli lepsze przechowalnię, gdybyśmy np. śpiżarnie owocowe budowali na lodowniach, jak Amerykanie, a owoce nasze aż do mrozów przetrzymywali w skrzynkach pod szopami z boków otwartymi, to łatwo nasze gruszki jesienne stałyby się zimowemi. Takimi są właśnie przewiezione na północ i dlatego się o nie ubiegają tamtejsi kupcy.

Piszący to w zeszłym roku musiał zażądać zwrotu z Petersburga pewnej ilości jabłek, których tam nie można było sprzedać, dla nadmiernego urodzaju krymskich. Okazało się, że odmiany, które w Warszawie przeszły już w grudniu (np. cytrynowe), powróciły z Petersburga w dobrym jeszcze stanie w marcu.

Jest to więc wskazówka dla umiających patrzeć widzieć. Wprawdzie i u nas zdarzają się srogie zimy, ale mniej one wyniszczą drzew, niż zostanie, a w każdym razie gatunek gleby i ilość wilgoci atmosferycznej są w tym kraju takie, że owocarstwo ma w nim rację bytu i jako gałąź przemysłu powinno być traktowane.

Jeżeli ono stoi ciągle na niskim szczeblu rozwoju, to przypisujemy głównie wydzierżawianiu sadów, oczywiście po niskiej cenie, i nieświadomości właścicieli, jak sobie poradzić z owocami w przypadku, gdyby sady własne sami chcieli wyzyskiwać. „Żyd da mi dzierżawę 150 rs., mówił niedawno jeden z nich do mnie, ale da gotówkę i o resztę się nie troszę, tymczasem jeżeli sadu nie wypuszczę, gdzież sprzedam moje owoce? Włóścianin ani drobny mieszczanin ich nie kupi, a do miasta posłać na własne ryzyko nie mogę, bo mi się to nie opłaci”.

Proponowaliśmy, by tacy właściciele składali próby swoich owoców w Towarzystwie ogrodniczym, z oznaczeniem cen i ilości. Sami by mogli się zgłaszać nabywcę i dowiadywać się o wytwórcach. Dotąd wszakże nie zgłosił się nikt ze swoimi próbami.

Wobec tego proponujemy inny środek: urządzenie dorocznego jarmarku na owoce zimowe w Warszawie, któryby mógł się odbywać pomiędzy 5—10 października na tych samych zasadach, co chmielarski, i w tem samym pomieszczeniu. Nie będzie to rzecz całkiem nowa, bo podobne targi istnieją od lat kilkunastu w Stanach Zjednoczonych, a od lat kilku w Niemczech (Frankfurt nad Menem) i w Austrii (Wiedeń, Bozen).

Co prawda w krajach tych w oznaczone miejsce producenci przysyłają tylko próby z oznaczeniem ceny i ilości owoców, oraz ze wskazaniem dokładnego adresu. Z doświadczenia jednak wiemy, że nasi właściciele sadów za mało jeszcze są wyrobieni handlowo, żeby mieli takie próby wybrać, które nie byłyby ani lepsze, ani gorsze od całości. Oprócz tego i kupcy nie mają zaufania do prób, przynajmniej u nas, lecz wolą widzieć cały towar. Otóż na jarmark można przywieźć wszystkich owoc zimowy z danego sadu, naturalnie bezwarunkowo przebrany na najlepszy (wybór), dobry (Nr. 1) i pośledniejszy (Nr. 2). Braki trzeba w domu pozostawić. Opakowanie w skrzynki, kosze i beczki, a nauczyć się go można nawet ze specjalnych książek.

Ważną jest rzeczą, by wszystkie skrzynki zawierały mniej więcej jednakowe ilości owoców, np. po 1 lub 2 pudry.

Zaprowadzenie takich jarmarków od razu posunęło sprawę na lepsze tory. Niejeden próbowałby sadu nie wypuścić z rąk, tylko owoce swoje przywieźć na jarmark. Dotychczas patrzył on na swoje drzewa z lekceważeniem, gdyż za 500 sztuk salek 200 rs. otrzymuje dzierżawę i to w roku u-

rodzaju. Gdyby jednak z tych drzew zebrał choćby tylko 500 pudrów i sprzedał je po 2 rs., toby mu przyniosło po opędzeniu kosztów najmniej 2, a może i 3 razy tyle, ile mu dziś płacą. Wtedy okazałoby się wartem zachodu zajęcie się staranniejsze sadami, powiększenie ich i poprawienie odmian.

Nie widzimy przeszkód w przeprowadzeniu tego projektu w praktyce. Jak postąpić z owocem, żeby go dobrze dowieźć do Warszawy, o tem łatwo się poinformować, chociażby w komisji owocowej Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego, która to zrobi z urzędu. Pojedynczemu właścicielowi trudno sprzedać owoce, bo kupujący hurtem wyzyskują jego kłopotliwe położenie; sprzedawca zaś detalicznie nie podobna. Na to potrzeba nająć lokal, ludzi, siedzieć na miejscu, robić ogłoszenia, słowem dużo tracić.

Niech jednak tylko będzie ogłoszony zawczasu jarmark na owoce, niech choć kilkunastu właścicieli dowiezie raz swój towar zimowy, a wtedy zjawia się na niego kupcy miejscowi i zamiejscowi, powstanie między nimi współzawodnictwo i ceny się unormują. Wtedy też okaże się jawną ta prawda, że im kto lepsze dostarczy owoce, im staranniej je zbierze i przywiezie, tem więcej za nie zyska.

Tak dopiero handel owocowy zacznie nabierać tego znaczenia, jakie mieć powinien. Zyska na tem dobrobyt kraju, zyska i ludność cała, gdyż owoce zimowe, dotychczas marnowane przez zbior przedwczesny, staną się naprawdę zimowemi, wystąpią do konkurencji z pomarańczami i zejda na stoły nawet mniej zamożnej ludności, dziś zupełnie ich pozbawionej.

Handel owocowy na galarach jest czemś podobnym, dlatego też zyskał sympatię i poparcie ogółu, jest on jednak zaledwie słabym odbiciem tego, czemby mógł być jesienny jarmark owocowy.

Czy niewarto wprowadzić ich zaraz od przyszłego roku, choćby tylko na próbę? Pytanie to adresujemy do magistratu i Towarzystwa ogrodniczego.

Edmund Jankowski.

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Sprawozdanie specjalne Kurj. Warsz.)

Chicago, d. 11-go września.

Ze wszystkich kongresów, odbytych dotychczas, największym powodzeniem cieszył się ukończony przedwczoraj kongres katolicki. Codziennie tysiące publiczności i duchownych napelniało sale muzeum sztuk pięknych, pragnąc przysłuchać się rozprawom. Ojciec św. przysłał z Rzymu na ręce kardynała J. Gibbons swoje błogosławieństwo apostołskie i serdeczne życzenia.

Wszystkie mowy odznaczały się powagą i głęboką nauką. Szczególne zajęcie wzbudziła mowa p. M. T. Elder z Nowego Orleanu o stratach, ponoszonych przez katolików w Stanach Zjednoczonych. Straty te tłumaczył mowa brakiem zajęcia się rolnikami katolickimi przez duchowieństwo katolickie. Rolnicy ci, oddaleni od kościołów, pozbawieni posług religijnych, stają się pastwą sekt najrozmaitszych. Tym sposobem utracił katolicyzm w Stanach Zjednoczonych blisko dwadzieścia milionów wyznawców.

Na blisko 70 milionów ludności liczą Stany Zjednoczone 9 mil. katolików. Z tej liczby utraci kościół wielu, jeżeli nie będą przedsięwzięte środki zaradcze. Za środki takie p. M. T. Elder uważa:

Popieranie kolonizacji.

Budowę kościołów i szkół oraz sprowadzanie do kolonii większej liczby księży.

Wykład rolnictwa w szkołach katolickich.

Katolickie czasopisma rolnicze.

Katolickie biura wywiadowe we wszystkich portach, do których przybywają wychodźcy.

Towarzystwa robotnicze, mające na celu nabywanie małych ferm. Odczyty, mowy, traktaty dla młodzieży katolickiej, zachęcające ją do tej czynności.

Ofiarowywanie nagród za najlepsze prace o życiu wiejskim, rolnictwie i t. d.

Zaopatrzenie bibliotek katolickich w dzieła o rolnictwie, leśnictwie, entomologii i t. p.

Ostatniego dnia posiedzeń kongresu uchwalił wiele rezolucyj i wyraził swoją sympatię dla irlandzkiego Home Rule.

W dziale maszyn rolniczych otrzymują Amerykanie bardzo mało nagród. Prawie wszystkie nagrody przyznano Europejczykom.

Zarząd wystawy złożył z urzędu dwóch członków jury wystawowego, oskarżonych o umawianie się z wystawcami co do sprzedaży medali.

Pani A. John Logan z Waszyngtonu, jedna z dyrektorów wystawy pracy kobiet, powróciwszy do rodzinnego miasta, ostro krytykuje tak sam gmach kobiet, jak i jego zawartość.

Pani ta sądzi, że byłoby daleko lepiej, gdyby kobiety wystawily okazy swej pracy nie oddzielnie, lecz obok

brzydkiej połowy rodu ludzkiego, w takim bowiem razie nie przyjąłoby na wystawę wielu miernot, wystawionych obecnie w pałacu kobiet.

Obrazy malarzy warszawskich, wystawione w pałacu sztuk pięknych na wystawie, zaczynają znajdować nabywców.

I tak: p. Erazm Jerzmanowski z Nowego Jorku zakupił sześć obrazów, a mianowicie: R. Szwojnickiego „Kaptowanie”, Jana Matejki „Noc świętojańska”, A. Kędzińskiego „Powrót z kościoła”, Pawłowskiego „Żniwa w Sandomierskiem”, L. Stasiaka „Oczepiny na Podhalu” i Suchodolskiego „Towarzysze”. Dr. Sadowski z Pittsburga kupił obraz W. Gersona „Przejście przez strumień”, a dr. Ilowiecki z Detroit obraz R. Szwojnickiego „Woźny”.

Amerykańska spółka artystyczna w Filadelfii nabyła „Główną” W. Kauzika.

Dopiero teraz postanowiono ostatecznie, że wystawa będzie otwarta w pozostałe niedziele. Na całej tej sprawie wyszli najlepiej adwokaci stron obu, zarobili bowiem blisko 30,000 dol.

W ciągu sierpnia zwiedziło wystawę 3,515,493 osób, od początku zaś wystawy—10,049,542.

Dzisiaj rozpoczyna się w muzeum sztuk pięknych ciekawa w swoim rodzaju kongres religijny. Biorą w nim udział katolicy, protestanci, muzułmanie, żydzi, buddyści, bramini i t. p. Przedstawicielom tych religij będzie wolno wyłożyć zasady swej wiary i nauki, przytem jednak zabroniono stanowczo występować przeciwko innym wyznanom.

Humor amerykański.

Trzyletnia Mania zaczyna płakać przy obiedzie.

— Co ci jest?—pyta zadrzewiona matka.

— Proszę mamy—odpowiada małeństwo, szlochając—zaś nadepnął mi na język! (Exchange.)

— Jak poznać charakter kobiety?

— Chwalić przed nią inną kobietę.

(Phil. Record.)

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

== Jak wiadomo, pierwotny projekt ustawy wekslowej został zwrócony do poprawek. Obecnie projekt w nowej redakcji będzie przedmiotem rozpraw w radzie państwa jeszcze przed końcem r. b.

== Mosk. wiad. donoszą, iż inżynierowie fińscy prowadzą studia nad wytknięciem linii kolei od Uleaborga do Oceanu Lodowatego na pograniczu z Norwegią.

== Petersb. wiad. donoszą, iż istnieje projekt wprowadzenia nowego umundurowania służby pocigowej na wszystkich kolejach. Noszenie całkowitego umundurowania w czasie służby będzie obowiązkiem dla wszystkich agentów kolejowych, a więc i dla kontrolerów, którzy obecnie posługują się tylko czapkami mundurowymi.

== Gazeta losowań otrzymuje z Petersburga wiadomość, iż sprawę założenia oddziału Banku państwa w Biedzinie uważać można za zdecydowaną w zasadzie; nie mniej są pewne widoki na przywrócenie oddziału Banku w Kielcach, co zaś do Włocławka sprawa pozostaje w zawieszeniu.

== Wszystkie koleje urzędowo zawiadomiono, że ruskie Towarzystwo morskie, rzecznej i lądowej asekuracji i transportowania ładunków i Towarzystwo transportowania ładunków i wydawania zaliczek połączyły się w jedno przedsiębiorstwo, pod firmą „Ruskie Towarzystwo morskie, rzecznej, lądowej asekuracji i transportowania ładunków i składów towarowych z wydawaniem zaliczek”.

== Czynności poboru do wojska w r. b. rozpoczyna się w Warszawie d. 27-go października, a ukończą d. 27-go listopada. Porządek ich jest następujący: d. 27-go października ocenianie z wyglądu tych, którzy nie posiadają świadectw urodzenia i sprawdzenie wykazów popisowych z pierwszych pięciu cyrkulów popisowych z pozostałych siedmiu cyrkulów; d. 30 i 31-go października oraz 1-go listopada losowanie w następującym porządku: cyrkul 7-my, 1-szy i 11-ty—d. 30-go, 5-ty, 2-gi, 12-ty i 9-ty—d. 31-go, 4-ty, 10-ty 8-my i 6-ty—1-go listopada; d. 4-go listopada zacznie się superrewizja: a) zamieszczonych w spisy dodatkowe: A, podlegających służbie wojskowej bez losowania i B, tych, którzy otrzymali odroczenia do obecnego poboru z cyrkulów policyjnych dawnego układu; d. 4-go listopada z cyrkulów zamkowego i sobornego; d. 6-go z białeńskiego i powązkowskiego; d. 7-go—z wojskiego i praskiego; d. 8-go—z jerozolimskiego; d. 9-go—z łazienkowskiego i nowoswieckiego; b) tych którzy wyciągnęli w r. b. losy: d. 10-go listopada—nie korzystających z ulg z numerami od 1—200; d.

11-go — z numerami od 201—400; d. 13-go — z numerami od 401—600; d. 14-go — losy od 601—800; dnia 15-go losy od 801—980; d. 16-go — losy od 981—1,160; d. 17-go — losy od 1,161—1,340; d. 18-go — losy od nru 1,341—1,520; d. 20-go — losy od nru 1521—1680; d. 21-go — losy od nru 1,681—1,840; d. 22-go — losy od nru 1,841 do ostatniego; d. 23-go, wszystkich, korzystających z ulg trzeciego stopnia i korzystających z ulg drugiego stopnia z losami od nru 1—700; d. 24 z ulgami drugiego stopnia od nru 701 do ostatniego; d. 25-go listopada superrewizja żydów z ulgami pierwszego stopnia, w razie jeżeli będą wezwani dla uzupełnienia kontyngensu. Komisja poborowa nie będzie czynna w dniach: 29-go października oraz d. 1-go, 3-go, 5-go, 12-go, 19-go i 26-go listopada. W powyżej oznaczone dni winni się stawić do b. baraków rekruckich na Pradze: 1) osoby, których wiek ma być oznaczony z wyglądu; 2) podlegający powinności wojskowej bez losowania; 3) ci, którzy otrzymali odroczenia do poboru tegorocznego; 4) wszyscy, wykazani w tegorocznych spisach, z wyjątkiem: a) osób stanu duchownego wyznania prawosławnego i innych chrześcijańskich oraz psalmodystów prawosławnych; b) wychowalców zakładów naukowych, którzy otrzymali odroczenia dla ukończenia szkoły; c) chrześcijan, korzystających z ulg pierwszego stopnia.

Fakt niżej podany dobrze świadczy, z jak należytem zrozumieniem obowiązków i jak sumiennie je spełniając, postępuje służba policyjno-lekarska, zorganizowana do walki z cholera, przy stosowaniu w praktyce wydanych w tym względzie przepisów. We wsi Dębe, w której grasuje cholera, z domu izolacyjnego zbiegli chwilowo tam dla dezynfekcji pomieszczeni małżonkowie Szaja i Ruchla Kafermanowie. Zarządzający rzeczonym domem dr. Słonimski niezwłocznie o ucieczce zawiadomił w drodze telefonicznej władze policyjno-lekarskie. Po otrzymaniu depeszy w dniu 28-ym września zarządzono śledztwo, celem wykrycia miejsca pobytu uciekinierów. Wiadomo było tylko, że małżonkowie ci jeszcze w dniu 21-ym stycznia r. b. z domu nr. 44 przy ulicy Murawskiej wymeldowani zostali do Orzechowa, lecz o przyjeździe ich policja nie była zawiadomiona. Z toku jednak przeprowadzonego śledztwa okazało się, że uciekinierzy, przybywszy do Warszawy, ukryli się w tymże samym domu, w którym poprzednio mieszkali, w lokalu ojca Kafermana, Szlomy, rzadca zaś, z zamiarem uchronienia ich od koniecznej dezynfekcji, jako przybyłych z miejscowości, dotkniętych epidemją, uznał za właściwe policji nie zawiadamiać. Po przyłapaniu jednak władze policyjne, przy pomocy służby sanitarno-policyjnej poddali zbiegów należytej dezynfekcji, a rządzącemu domu, nie stosującego się do wydanych rozporządzeń o niezwłocznym meldowaniu osób, przybywających z zagrożonych miejscowości, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Czytamy we wczorajszej *Medycynie*: „Stan sanitarny Warszawy w ciągu ubiegłego miesiąca uległ nieznacznemu pogorszeniu. Śmiertelność, która wynosiła w lipcu 23,77%, wzrosła w ciągu miesiąca sierpnia do 26,35% i na tej mniej więcej wysokości utrzymywała się przez wrzesień. Powodem zwiększonej śmiertelności są przede wszystkim katary żołądka i kiszek u dzieci, jakoteż wzmoczenie się chorób zakaźnych, jak to zresztą zwykle na początku jesieni ma miejsce. Mianowicie: błonica, ospa, odra, szkarlatyna, a przede wszystkim biegunka krwawa uległy znacznemu wzmoczeniu. Epidemja tyfusu wysypkowego zmniejszyła się widocznie. Widujemy również coraz częstsze przypadki influenzy, którym niejednokrotnie towarzyszą powikłania uszne. W porównaniu jednak z poprzednimi laty, zwłaszcza zaś z rokiem zeszłym, stan sanitarny jest obecnie względnie pomyślny”.

Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia znacznie się zmniejszyła, zmarło bowiem 230 osób, czyli o 33 mniej w porównaniu z poprzedzającym, a o 139 mniej w porównaniu z odpowiednim tygodniem r. z. Największą liczbę ofiar zabrał suchoty kiszki, mianowicie 43, zapalenie płuc 35, suchoty 27, zapalenie mózgu 5, uwiąd schyłkowy 17, choroby organiczne serca 10, rak 4; z chorób zakaźnych: ospa 9, odra 3, szkarlatyna 10, błonica 9, koklusz 3, tyfus brzusny 1, wysypkowy 1, krwawa dysenterja 1. Śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, samobójcza 2; w 43-ch wypadkach przyczyny zgonu nie wskazano. W tygodniu sprawozdawczym urodziło się dzieci 406, a w tej liczbie 44 nieślubnych; małżeństw w tym czasie zawarto 90.

Warszawa w zeszłym tygodniu skonsumowała następującą ilość mięsa: rzeźnicy zabili 1866 sztuk bydła stepowego, 2700 nierogacizny, 2500 baranów i 380 cieląt; mięsa bitygo przywieziono: wołowiny 4342 pudów, wieprzowiny 488, baraniny 2172 i cielęciny 263 pudów.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby, podług wykazu z dnia wczorajszego, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, są następujące: chleb razowy 2½ kop., pyłowy 3½ kop., bułki pszenne zwyczajne 7 kop., lepsze 9 kop. za funt; mięso: wołowe 14 kop., cielęce 15, wieprzowe 14 kop. i baranie 12 kop. za funt; drzewo opałowe twarde (dębina, brzezina) 28 rs., miękkie (sosnowe, olchowe) 26 rs. kop. 25 za sześcienne; węgiel kamienny sprzedawany jest po 15

Ponieważ wobec nowych rozporządzeń obostrzających obowiązujące przepisy, zebrania uliczna jest zabroniona, przeto indywidua zebrzące podszycują się pod różne procedury byleby tylko mieć możność zebrania. Do kategorii tej należą: ofiarujący kwiaty, kalendarzyki, drobne przedmioty galanterijne wreszcie cała falanga grajków podwórzowych; w celu zapobieżenia zebraniom pod różnymi formami, na zakupniów i grajków zostały rozciągnięte przepisy o drobnym handlu, indywidua więc, nieposiadające świadectw na ów handel, jak również pozwoleni na zajmowanie się procederem muzykantów, będą przy trzymywane i pociągane do odpowiedzialności sądowej.

W tych dniach zarząd miejski otrzymał z ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdzony dodatkowy budżet wydatków i rozchodów na r. b.

W Towarzystwie kredytowym ziemskim rozpocznie się jutro losowanie listów zastawnych 5-procentowych ser. I-ej z r. 1869-go, oraz ser. II, III, IV i V-ej, jak również listów 4½-procentowych bezseryjnych. Wylosowanych być ma listów zastawnych: 1) 5% ser. I-ej z r. 1869-go za rs. 272,909 kop. 31; 2) ser. II-ej za rs. 27,013 kop. 21½; 3) ser. III-ej za rs. 45,523 kop. 37½; 4) ser. IV-ej za rs. 17,033 kop. 28; 5) ser. V-ej za rs. 228,456 kop. 83½; 6) 4½% bezseryjnych za rs. 468,163 kop. 50 razem za rs. 1,059,101 kop. 52½.

Według informacji *Gazety losowań*, rezultaty działalności Towarzystwa oczyszczania i wywozu spirytusu za ubiegłą kampanję okazały się tak pomyślne, iż umożliwiłyby rozdział kilkoprocentowej dywidendy; zarząd jednak pragnąc wzmocnić podstawy finansowe Towarzystwa, proponuje ogólnemu zebraniu przelanie przewyżki zysków do funduszu rezerwowego.

Władza budowlana magistratu zatwierdziła budowę domu mieszkalnego dla służby ementarza powązkowskiego. Nowy dom, obliczony na rodzin kilkanaście, stanie frontem do ul. Powązkowskiej wprost trzeciej bramy ementarnej.

Konsulat austro-węgierski zakomunikował nam w dniu wczorajszym urzędowy program wystawy międzynarodowej przedmiotów, odnoszących się do działu „taniego pożywienia” i „prowiantów wojskowych”, oraz środków ratunkowych i komunikacyjnych w połączeniu ze specjalną wystawą sportową, — na wiosnę r. p. w Wiedniu; program ten jest do przejrzania w biurze naszej redakcji.

Zarząd miejski odpowiedział już rządowi gubernalnemu, iż ze swojej strony nie znajduje przeszkód do rozszerzenia kościoła mokotowskiego, co, jak już zaznaczaliśmy, podejmuje się wykonać swoim kosztem proboszcz miejscowy.

Książę Roman Sanguszko ze Sławuty nadesłał warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności rs. 115 dla ubogich naszego miasta. Kwota powyższa w tych dniach w biurze Towarzystwa, w obecności prezesa wydziału wsparcia, p. Franciszka Rydykowskiego, przez księdza rektora Siewierskiego, członka zarządu Towarzystwa, wypłaconą została 14-tu ubogim. — Wczoraj na posiedzeniu komitetu budżetowego w warszawskim Towarzystwie dobroczynności na prezesa wybrano p. Konstantego Szumlańskiego, sekretarzem zaś został p. Aleksander Czechowski.

W nadchodzącym wtorek, t. j. d. 3-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania rosyjskiego przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji I-ej przemysłu technicznego, na którym po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, inżynier K. Obregowicz zda sprawozdanie z postępów techniki. Pozostała część porządku dziennego zapełnią sprawy ze skrzynki zapytań oraz drobne wiadomości, dotyczące się przemysłu technicznego.

Sesja komitetu kolonij letnich odbędzie się w gmachu towarzystwa kredytowego miejskiego, we środę, o godz. 8-ej wieczorem.

Prezes kolei łódzkiej i dąbrowskiej, rz. r. st. Bloch, powrócił wczoraj z zagranicy.

Przegląd katol. donosi, że stanowisko delegata z diecezji lubelskiej przy kolegium rzymsko-katolickim w Petersburgu, opróżnione przez śmierć s. p. prałata Sobolewskiego, ma objąć ks. Ignacy Mech,

proboszcz w Lubartowie i dziekan dekanatu lubartowskiego.

J. ks. Wincenty Chościak-Popiel, arcybiskup warszawski, wyjechał w dniu wczorajszym do Skieniewic, a następnie Mszeconowa i Łowicza w celu dopełnienia wizyty kanonicznej w kilku parafjach.

W dniu wczorajszym wyjechał do Płocka tameczny biskup, J. ks. Michał Nowodworski.

Smutny wypadek.

Wiceprezes Towarzystwa ogrodniczego, p. Edmund Jankowski, uległ smutnemu wypadkowi i to wśród niezwyklej okoliczności.

Nasze Towarzystwo ogrodnicze otrzymało zaproszenie do wzięcia udziału w międzynarodowym kongresie pomologów, jaki się dziś otwiera w połączeniu z wystawą owocową.

Zarząd Towarzystwa wydelegował do Wrocławia swego wiceprezesa.

P. Jankowski, zupełnie wybrany do drogi, z wykupionym biletem, w chwili gdy wsiadał do wagonu, potknął się o stopień i wykręcił nogę.

Ból był tak dotkliwy, że o odbyciu podróży nie mogło być mowy.

To samo potwierdził wezwany lekarz.

P. Jankowskiego odwiedziono do mieszkania teścia. Noga napuchła, lecz stosowne środki, a zwłaszcza masaż, niebawem przywrócą zdrowie.

Delegacja przecież do Wrocławia musiała spełznąć na niczem.

Z literatury.

* Zeszyt wrześnieowy *Bibl. warsz.* zamieszcza pracę dra Antoniego J. p. t. „Kobiety na dworze czehryńskim”, dalszy ciąg powieści Sienkiewicza „Rodzina Połanieckich”, studjum p. Karola Rotego o socjalizmie państwowym w Niemczech, pracę p. Jana Blocha p. t. „Przyszła wojna, jej ekonomiczne przyczyny i skutki”, rozbiory, kroniki i t. d.

W dziale poezji znajdujemy przepiękne fragmenty Marji Konopnickiej z cyklu „Italia”.

W numerze, o którym mowa, *Biblioteki* autorka dała tylko dwa rozdziały: „W Loggiach” i „Faun”; pozwalamy tu sobie przytoczyć początek pierwszego:

O moje oczy, zachwycione oczy,
W rafałowej zatońce przeczłoty,
I piję w ciszy, z tej boskiej amfory,
Czar wizyj sennych i marzeń kolory,

O moje oczy!
O myśli moja, o myśli skrzydlata,
Co przelatujesz od świata do świata,
Pióra na mlecznych gościńcach ronicea,
Złóż loty swoje, trać się do słońca,

O myśli moja!
O moja duszo, o piękna atomie,
Tu w nieśmiertelnym stancie swym domie,
Tu zwieję się w tęczę, i w zorzę, i w blaski,
Błogosławiona i pełna dziś łaski,

O duszo moja!

* Świeżo wyszła z druku w Lipsku praca dra Leonarda Mutermilcha, warszawianina, p. t. „*Crédit foncier de France und seine Bedeutung für den Landwirthschaftlichen Grunderwerb in Frankreich*”, za którą p. M. otrzymał stopień doktora w Tübingen.

* Wczorajsze *Echo muzyczne i teatralne* podaje widok ogólny nowego gmachu teatru krakowskiego wraz ze szczegółowym tegoż opisem.

* W ostatnim numerze *Kroniki lekarskiej* (zeszyt 9-ty za wrzesień) znajdujemy obszernie i wielce dokładne sprawozdanie dr. Władysława Wrońskiego o przebiegu epidemji cholery w Nasielsku i wioskach okolicznych.

Z teatru i muzyki.

Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dzisiaj: „Król Lear”; jutro: „Rigoletto” (występ p. Jnez de Frate, pp. Suagnesa i Brogi-Muttini); wtorek: „Otello” (opera 1-szy raz, występ panny Drog i p. Durot); piątek: „Przyjaciel Fryc” (występ pani Inez de Frate, pp. Suagnesa i Brogi-Muttini); „Divertissement tancerskie”; sobota: „Otello” (występ p. Drog i p. Durot); niedziela o godz. 1-ej z południa przedstawienie poranne na dochód kasy pożyczniowo-wkładowej art. teatr. warszaw. „Straszny dwór”, wieczorem „Król Lear”.

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Te, które się szanuje” i „Kuzynek”; jutro: „Meżowie ich córek” (pierwszy raz); we wtorek: „Meżowie ich córek”; we środę: „Fredzio”; we czwartek: „Meżowie ich córek”; w piątek: „Gniazdo rodzinne”; w sobotę: „Nasi najserdeczniejsi”; w niedzielę: „Meżowie ich córek”.

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Wnuk Tumrego”; w poniedziałek: „Champignol mimo woli”; we wtorek: „Weseli spadkobiercy”; we środę: „Wnuk Tumrego”; czwartek: „Champignol mimo woli”; w piątek: „Weseli spadkobiercy”; w sobotę: „Wnuk Tumrego”; w niedzielę: „Wnuk Tumrego”.

* W środę nadchodzącą na estradzie Towarzystwa muzycznego wystąpi panna Józefa Zapalkiewiczówna (Carnida), ostatnio uczennica Lucci, primadonna sceny ołomunieckiej, bawiąca obecnie na urlopie w Warszawie.

Obok panny Z. dadzą się słyszeć pp.: Zdzisław Birnbaum, młodociany skrzypek, uczeń Joachima, Witold Szaniawski i inni.

= Roboty kościelne.

Budowa kopuły na kościele cmentarza powązkowskiego przed nastąpieniem zimy będzie ukończona.

Obecnie pokryto ją szyfrem, przyczem rusztowanie ma być wkrótce odjęte.

Pogłoski, jakoby ściana szczytowa kościoła pękła, są pozbawione wszelkiej podstawy.

Komisja techniczna wydelegowana z łona magistratu dokonała nader szczegółowych prób dwukrotnych, które dowiodły zupełnej trwałości muru.

Dzięki ofiarności niektórych obywateli, zarząd budowy, jak wiadomo zupełnie pozbawiony środków, otrzymał możność poczynienia niektórych robót jeszcze w r. b.

Pomiedzy innymi członek zarządu p. L. Bednawski ofiarował dachówkę na sumę rs. 1,000, a nadto wypożyczył na rzecz budowy rs. 4,000 z terminem nieograniczonym.

Najważniejszym zadaniem jest wykończenie kaplicy rodziny Tocińskich, co musi bezwarunkowo nastąpić w r. p.

Dozór otrzymał już jednoroczną prolongatę, według bowiem warunków aktu zapisu przez tę rodzinę rs. 20,000 kaplica miała być ukończona w r. b.

Zarząd spodziewa się, iż suma rs. 10,000 potrzebna na pomienioną kaplicę, będzie udzieloną przez magistrat.

Chodzi tu głównie o uzyskanie funduszu na wykończenie zewnętrznej strony świątyni, wewnątrz bowiem ma być urządzone w części staraniem osób prywatnych, na co już otrzymano obietnice.

Tak np. grono artystów-rzeźbiarzy i fabrykantów kamieniarskich na ręce ks. prefekta Kulickowskiego złożyło piśmienną deklarację, w której artyści obowiązuja się z własnego materiału i własnym kosztem wzniesie ołtarz wielki.

Ołtarz, według projektu budowniczego Dziekońskiego będzie zbudowany z piaskowca checińskiego.

Na liście ofiarodawców figurują nazwiska pp. A. Pruszyńskiego, J. Sikorskiego, T. Gundelacha, W. Herteux'a, J. Norblina, A. Żydoka i T. Godeckiego.

Na mocy świeżo zapadłej decyzji magistratu opłata za miejsca pod groby na cmentarzu będzie znacznie podwyższona.

Oplata zależnie od jakości i odległości wyniesie po rs. 150, 100, 75, 50 i 35 za miejsce.

Taksa powyższa ma być niezwłocznie wprowadzona.

= Organ.

Kaplica przy szpitalu św. Jana Bożego posiadała organ zniszczony i do użytku niezdatny.

Otóż, korzystając ze sposobności, zarząd szpitala zakupił organ, do niedawna służący kościołowi św. Karola Boromeusza na cmentarzu powązkowskim, zbyt mały dla rozszerzonej świątyni.

Za organ zapłacono 350 rs.

= U ogrodników.

Wspaniale była wczoraj udekorowana sala resursy kupieckiej, w której po trzymiesięcznej przerwie odbyło się zebranie ogrodnicze: bracia Hoserowie dostarczyli około 300 odmian sezonowego kwiatu, t. j. georginij.

Georginiom też p. Józef Kaczyński ze zwykłą sobie swadą i erudycją poświęcił długą pogadankę.

Zebrań więc dowiedzieli się, że *Dalja* (pierwotna właściwa nazwa georginji) dopiero w 1764-ym r. została sprowadzona do Europy z Meksyku, a pierwsza jej odmiana była nikła i prosta.

Dopiero angielscy a później francuscy ogrodnicy uszlachetniając roślinę, wyhodowali tyle odmian i doprowadzili kwiat do olbrzymiej wielkości, trafiały się bowiem okazy, mające po 12 cali w średnicy.

Nieobecni na wczorajszym zebraniu członkowie mogą oglądać wspaniałą kolekcję georginij braci Hoserów w lokalu Towarzystwa (ul. Chmielna), gdzie będzie wystawiona w ciągu kilku dni.

Drugą pogadankę miał prezes, dr. Aleksandrowicz, o trufiach.

Wiadomo, że wiele osób mniema, iż w okolicy Warszawy mnóstwo jest trufli takich, jak... perigordzkie we Francji.

Otóż gruba to pomyłka.

Są u nas wprawdzie podobne trufle, lecz w małej bardzo ilości, resztę przeważnie stanowią tylko imitacje trufli, znane w nomenklaturze grzybów jako „Tegoskóry pospolite”.

Istnieje jeszcze odmiana trufli białych, lecz te raczej do czosnku z powodu przykrych woni są podobne.

Najlepsze trufle znajdują się w lasach otwockich, bliżej Wisły i eksploatacja ich zajmuje się od wielu

lat pewien żydek, przy pomocy psa specjalnie tresowanego.

Oprócz tych dwóch pogadek zajmowano się i sprawami bieżącymi Towarzystwa, w których także przewodniczący zakomunikował dwie odezwy: jedną kolei terespońskiej, że na sadzonki lesne, chmiel i nasiona taryfa przewozowa została niżona do $\frac{1}{24}$ kop. od puda na wiorstę, a od drzewek i szczepów owocowych do $\frac{1}{12}$ kop., a przy pełnym ładunku (cały wagon) do $\frac{1}{24}$ kop. przy dalszych obniżkach w stosunku do większych przestrzeni; drugą departamentu leśnego, zawiadamiającą, że w wielu leśnictwach rządowych są do nabycia po niskiej cenie sadzonki i nasiona lesne.

Członek Towarzystwa, p. Marian Kwiatkowski, przedstawił bukiet nowej odmiany pełnych i barwnych gwioździków „Margeritta”, które dopiero teraz kwitną.

W poczet nowych członków zostali przyjęci panie i panowie: F. Jalożyński, L. Mintrowa, K. Milbrondt, A. Pajackowski, J. Roslan, A. Tetschei J. Wrzosek; ostatni pięciu z zawodu ogrodnicy.

Po zawiadomieniu członków o niemożności wyjazdu p. Jankowskiego do Wrocławia na kongres pomologiczny, przystąpiono do rozlosowania roślin, dostarczonych w doborowej kolekcji przez braci Hoserów.

= Ogniska bez rusztu.

Ognisko bez rusztu, wynalezione przez p. Świeciańskiego, jak to przed kilku tygodniami zaznaczyliśmy, po licznych doświadczeniach zostało opatentowane na Europę i w tych dniach będzie przedstawione specjalnej komisji techników.

Służy ono jednocześnie wybornie do węgla, koksu, torfu i miału węglowego, uskuteczniając ich spalanie zupełnie przy nader małej obsłudze i podnosząc mocno temperaturę pod kotłem.

Stosownie np. urządzone piecyk wedle tego systemu ogrzewa wannę kąpielową w ciągu kwadransa przy bardzo małym paliwie, piecyki zaś pokojowe jednocześnie z utrzymaniem potrzebnej temperatury uskuteczniają zupełną wentylację mieszkania.

O ile wiemy, jedna z fabryk szlaskich stara się o nabycie tego wynalazku.

= Żegluga.

Statki parowe osobowe spółki żeglugi parowej, krążące w górę Wisły do Mniszewa, wyruszają obecnie z Warszawy wcześniej, t. j. o godz. 12-iej w południe.

Z powrotem statki te wyjeżdżają z Mniszewa o godz. 5-iej rano, przybywając do przystani warszawskiej około godz. 9-iej rano.

Na pozostałych liniach ruch osobowy odbywa się podług zwykłego rozkładu.

Statki parowe osobowe pomimo uciążliwej drogi wskutek braku wody, licznych wciąż mają podróży.

Nie mniej ożywiony jest ruch towarowy.

= Kanalizacja i wodociągi.

Program robót kanalizacyjnych na tydzień bieżący obejmuje dalszą budowę linii, które bez przerwy wykonywane będą na ulicach: Smoczej, Kapucyńskiej, Chłodnej, Gęsiej i Długiej w oddziale pierwszym i na ulicach: Koszykowej, Pańskiej, Mokotowskiej i Wielkiej w oddziale drugim.

Ukończono kanał na ulicy Bagno, kanał zaś na ulicy Wielkiej jest na ukończeniu.

Przy budowie kanału na ulicy Kapucyńskiej ilość wód zarówno gruntowych, jak zaskórnych jest tak obfita, że na małej przestrzeni, jaką zajmuje ta ulica, pracuje siedem pomp hanowerskich, z których każda obsługuje ją przez osiem ludzi.

Z nowych linii rozpoczyna we środę przedsiębiorcy budowę kanału na ulicy Elektoralfiej, gdzie także spodziewać się można wielkiej ilości wody.

Roboty wodociągowe projektowane są na ulicach: Agrykola, Huzarskiej, Bonifaterskiej, Siennej (wszystkie rozpoczęte już w zeszłym tygodniu), Jerozolimskiej i Leopoldyny.

Połączenia rur z kanałami dokonane być mają dwa, t. j. na placu Trzech Krzyży (strona południowa) i na rogu Wspólnej i Marszałkowskiej.

Na stacji filtrów oprócz dalszej budowy osadników układane są rury dla połączenia domu maszyn z wieżą ciśnienia.

Posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów odbędzie się w tygodniu bieżącym we czwartek o godz. 8-mej w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej nr. 41.

= Przy budowie.

W dniu wczorajszym przy budowie domu pod № 5-ym przy ul. hr. Berga, załamała się deska rusztowania.

Część pomostu spadła na pracujących niżej: Antoniego Pajackowskiego i Piotra Modrzejewskiego.

Pierwszy z nich z raną na głowie został odwieziony pod № 30-ty przy ul. Żytniej, drugi zaś, ze złamaną ręką, pod № 44-ty przy ul. Wawerskiej.

Pod № 9-ym przy ul. Kruczej, przy spuszczeniu belki na pierwsze piętro, część tej belki zgruchotała rękę cieśli, Antoniemu Bajerowi.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Przejechania.

Na rogu ul. Aleksandrowskiej i Petersburskiej wóz z deskami przejechał 14-letniego Władysława Zukowskiego, którego, z ciężkimi obrażeniami, w stanie bezprzytomnym, odeślano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na ul. Wołowej Franciszek Naumiński został najechany, odrzucony przez dwie dorożki.

Nieszczęśliwy dostał się pod koła, które mu przygniotły obie nogi.

Zemdlonego odwieziono do szpitala praskiego.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym wszedł w podwórze domu pod № 41-ym przy ul. Chmielnej jakiś mężczyzna, przyzwolicie ubrany i upadł.

Na razie mniemano, iż to zemdleńie, lecz wezwany lekarz stwierdził nagły zgon.

Niebawem przekonano się, iż denat nazywa się Wacław Miłoszewski.

Był urzędnikiem kolei wiedeńskiej i liczył 53 lata wieku.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, około godz. wpół do 7-iej wieczorem, oddział ratuszowy został przez telefon zawiadomiony, iż pod № 15-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście, wybuchł pożar.

Straż, po przybyciu na miejsce, znalazła pożar w murywanym budynku, zajętym na skład materiałów aptecznych Urbanowicza i Trzeźńskiego.

Zapaliła się tam beczka z chlorem wapiennym.

Ogień groził poważnym niebezpieczeństwem, w składzie bowiem znajdowały się beczki i paki z różnymi materiałami, a co ważniejsze, balony szklane z kwasem siarczanym.

Wody do ugastenia chloru nie można było użyć, więc płomienie stłumiono przez zasypanie piaskiem.

Oddział nalewkowski, który wyruszył z koszar, z drogi zwrócono.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 28-ym z. m. pisze: „Na porządku dziennym stoi obecnie paląca kwestja budowy kolei konnej w naszym mieście.

Już po raz drugi grono przemysłowców tutejszych odbyło naradę, celem utworzenia konsorejum, mającego podjąć się budowy powyższej kolei.

Ostatnia narada odbyła się w niedzielę, a brało w niej udział ośmiu poważniejszych fabrykantów łódzkich, którzy, po rozważeniu wniosków, projektów i planów technicznych, postanowili podjąć się zarówno budowy, jak i eksploatacji tramwajów w Łodzi.

Fabrykanci mają nadzieję, iż po uformowaniu konsorejum z przedstawicieli przemysłu tutejszego, uzyska ono pierwszeństwo przed innymi przedsiębiorcami, ubiegającymi się także o koncesję na tramwaje łódzkie.

Podczas narady, biorący w niej udział zadeklarowali kilkaset tysięcy rubli na kapitał dla przedsiębiorstwa, przyczem uchwalono, iż do konsorejum przystąpić może każdy z kapitalistów, wnoszący najmniej 15,000 rs.

Po ostatecznym porozumieniu się przemysłowców, nastąpi zawarcie aktu, na mocy którego konsorejum funkcjonować zacznie.

O ile można wnosić z rezultatów narad wstępnych, przemysłowcy łódzcy gorąco zabierają się do dzieła i od projektu odstąpić nie zechcą.

Słyszeliśmy, iż na zapewnienie budowy tramwajów mają złożyć w depozycje Banku państwa kaucję w kwocie 60,000 rs., z których jedną połowę konsorejum będzie miało prawo otrzymać po rozpoczęciu robót, drugą zaś po ukończeniu.

Na początek projektowana jest budowa linii tramwajowej „Górny Rynek-Bałuty”, t. j. przez całą długość Łodzi, z bocznkami do cmentarza, Helenowa, lasku Miłsicha i Kweli.

Skutkiem spalania się przedalni Henrykowej Schlässerowej w Ozorkowie, która miała duże zapotrzebowania na sezon bieżący, niektóre gatunki przędzy bawelianej podróżowały w Łodzi do 20 kop. na paczce.

Wczoraj przed wieczorem zapanował ogromny po- płoch na ul. Południowej.

Rozeszła się wieść, iż dom się wali...

Okazało się wszakże co następuje: ściana szczytowa 3-piętrowego gmachu mieszkalnego p. Srebnika przy ul. Południowej, obok którego rozpoczęto budowę nowego domu, zaczęła osiadać, skutkiem czego nieznacznie zarysowała się ściana frontowa od góry do dołu.

Z początku nakazano wyprowadzkę wszystkim lokatorom tej części domu, lecz następnie technicy stwierdzili, iż osiadanie nastąpiło z powodu zakładania fundamentów pod kamienicę w sąsiedniej posesji, po czego dokonaniu żadne niebezpieczeństwo nie zagraża.

Mieszkaniec tutejszy, p. Mantinband, otrzymał pozwolenie na założenie w Łodzi szkoły kursów handlowych i buchalterji.

Dziś w nocy zmarł nagle Zygfryd Mannaberg, znany przemysłowiec i kupiec tutejszy.

Przedstawienie w teatrze „Victoria” na korzyść tutejszego Towarzystwa dobroczynności odroczone do poniedziałku.

Wczoraj powrócił z Brazylii szewc tutejszy, Jan Wiktorowicz.

Wyemigrował on przed trzema laty z żoną i czworogiem dzieci.

Cała rodzina znalazła śmierć za oceanem, osierocając Wiktorowicza, który powrócił do kraju za pieniądze, przysłane mu przez brata.

Jedna z robotnic fabrycznych zawiadomiła dziś rano policję tutejszą, iż mąż usiłował ją otruć.

Truciznę zadał w kieliszku wódki, której wszakże, na szczęście, nie wypila.

Orkiestra p. Quasta ostatni koncert daje w Helenowie we wtorek.

Na koncerty te publiczność łódzka uczęszcza bardzo licznie.

Na wczorajszym targu ceny zboża były następujące: pszenica od rs. 5 kop. 75 do rs. 6, żyto od rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 10, jęczmień po rs. 3 kop. 90, owies po rs. 3, kartofle po rs. 1 kop. 35 korzec.

Za centnar siana płacono rs. 1 kop. 20."

+ Teatr amatorski.

W tych dniach w Grójcu odbyło się przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

Odegrano „W jesieni” Wł. hr. Koziembrodzkiego, „Broń niewieścia” J. F. Benedixa, oraz „Łobzowianie” W. L. Anczyca.

W wykonaniu uczestniczyli amatorowie: panny: Wanda Rozmanith, Zofia i Marja Radwanówny, Eleonora i Zofia Lipińskie, oraz pp.: Antoni Płaskowski, Zdzisław Pomianowski, Hilary Olszewski, Józef Nowakowski, Jan Szttern, Jan Sznipec, Włodzimierz Makowski, Antoni Woydok, Bronisław Michalski i Bogumił Meyer.

W antrakach przygrywała orkiestra cukrowni Czersk.

Dochód brutto wynosił rs. 440, czysty zaś rs. 266; sumę tę podzielono w połowie jednej na rzecz szpitala św. Piotra w Grójcu, w drugiej zaś na rzecz straży ogniowej.

+ Wykłady jedwabnicze.

W powiecie goryskim w gubernji tyfliskiej wprowadzono przed kilku laty w niektórych szkołach gminnych wykłady jedwabnictwa.

Wykłady dały już dla jedwabnictwa kaukaskiego bardzo dobre rezultaty.

W wioskach Kawtishewi i Cynarecki, gdzie zamieszkuje najwięcej b. uczniów jedwabnictwa, prawie we wszystkich chatach kwitnie przemysł jedwabniczy, z wielkiem dla dobrobytu włościan pożytkiem.

Obecnie do wykładów wzmiankowanych zarząd gmin dodaje naukę tkania jedwabiu.

Wyroby uczniów uzyskują nagrodę na ostatniej wystawie gospodarczej w Tyflisie.

+ Jarmark w Jędrzejowie.

Piszą do nas z Jędrzejowa: „Z powodu świąt żydowskich, jesienny jarmark w Jędrzejowie rozpocznie się dopiero w dniu 6-ym października i trwać będzie do dnia 13-go t. m.

Największy ruch jarmarczny spodziewany jest w dniach, 9-ym, 10-ym, 11-ym i 12-ym.

Do sklepu spożywczego rolniczego w Jędrzejowie, nadesłano bardzo wiele deklaracji na konie i w ogóle na inwentarz żywy, skutkiem czego sklep przygotował i odpowiednio urządził obszerne stajnie.

Spodziewany jest wielki zjazd ziemian i kupców."

+ Okradzenie kościoła.

Z Brześcia litewskiego piszą do nas, co następuje: „Przed chwilą wysłałem do was telegram, a obecnie komunikuję szczegóły kradzieży, której ofiarą padł kościół katolicki w Boćkach, w powiecie bielskim.

Złoczyńcy — jak się później okazało — dwaj właściciele okoliczni i szynkarz, dostali się wewnątrz kościoła w nocy po drabinie przez okno, a opuścili świątynię z łupem nad ranem, wydostawszy się przez drzwiczki, prowadzące do ogrodu na plebanji; drzwiczki te wylamali.

Najazutrz zrana kradzież pierwszy zauważył ogrodnik miejscowy, Krajewski.

Wkrótce stwierdzono, iż świętokradcy rozbili skarbiec kościelny, z którego zabrali: puszkę srebrną wyznaczoną do komunikantów, wagi 5 funtów, także monstrancję z kilkoma dużymi brylantami, wagi 7 funtów, pięć kielichów srebrnych złotych, w tem jeden z wrytym rokiem 1754 i kilka innych przedmiotów.

Oprócz tego rozbito i ograbiono kilka skarbonek.

Suma zabranych ze skarbonek pieniędzy mogła wynosić około 100 rs.

Ogólna strata poniesiona w skutek tej kradzieży przez kościół dochodzi do 4,000 rs.

Winowajcy są już pod kluczem.

+ Pożar w pociągu.

Z Mińska gubernjalnego pisze korespondent nasz pod d. 29-ym z. m.:

„W uzupełnieniu telegramu, nadsyłam kilka szczegółów o pożarze w pociągu pocztowym kolei brzesko-moskiewskiej.

Wypadek zdarzył się w chwili, gdy pociąg był w pełnym biegu, w pobliżu stacji Wittgenstejnowskiej (pomiędzy Mińskiem a Borysowem).

Pożar powstał w wagonie 2-jej klasy, w którym znajdowało się tylko czterech podróżnych.

Przyczyną ognia, o ile dotąd wiadomo, był rzucony nieostrożnie na miękkie siedzenie niedopałek papierosa.

Plomienie bardzo szybko objęły cały wagon; ogień wszczął się w przedniej jego części, a prąd powietrza i wiatr przerzuciły w mgnieniu oka ogień do tylnej.

Podróżni przeszli do sąsiedniego wagonu trzeciej klasy, pozostawiając rzeczy na pastwę ognia.

Dopiero po upływie kilku minut ktoś rozsądniejszy szarpnął za sznurek sygnałowy i maszynista zatrzymał pociąg.

Wagon płonący odczepiono; spalił się on wewnątrz prawie całkowicie.

gółów o pożarze w pociągu pocztowym kolei brzesko-moskiewskiej.

Wypadek zdarzył się w chwili, gdy pociąg był w pełnym biegu, w pobliżu stacji Wittgenstejnowskiej (pomiędzy Mińskiem a Borysowem).

Pożar powstał w wagonie 2-jej klasy, w którym znajdowało się tylko czterech podróżnych.

Przyczyną ognia, o ile dotąd wiadomo, był rzucony nieostrożnie na miękkie siedzenie niedopałek papierosa.

Plomienie bardzo szybko objęły cały wagon; ogień wszczął się w przedniej jego części, a prąd powietrza i wiatr przerzuciły w mgnieniu oka ogień do tylnej.

Podróżni przeszli do sąsiedniego wagonu trzeciej klasy, pozostawiając rzeczy na pastwę ognia.

Dopiero po upływie kilku minut ktoś rozsądniejszy szarpnął za sznurek sygnałowy i maszynista zatrzymał pociąg.

Wagon płonący odczepiono; spalił się on wewnątrz prawie całkowicie.

Na Dynasach.

Wyścigów dzień pierwszy.

Karol Terront, który w każdym razie brałby udział w wyścigach tylko w charakterze widza, stanął w Warszawie dopiero w dniu jutrzejszym...

Gonitwy rozpoczęły się wczoraj o godz. 2½ przy najpiękniejszej pogodzie.

Wyścig zachęty dla rowerów, dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa warszawskiego, stających po raz pierwszy do wyścigów, (minimalna waga maszyn 40 funt., dystans 1,200 metr.), wyprowadził na tor młode sily Towarzystwa, pomiędzy którymi odznaczył się wybitnie p. Julian Osiński, jednoroczny cyklista, rokujący wielkie nadzieje.

P. Osiński, który dał się już poznać na wyścigach radomskich, w trzecim kończonym turze uciekł formalnie swoim towarzyszom i przybył pierwszy do mety w 2 m. 5½ sek. (żeton srebrny), gdy p. Karol Noskiewicz na zyskanie żetonu brązowego spotrzebował 2 m. 8½ sek.

Wyścig dwudniowy o nagrodę, ofiarowaną przez Eugenję hr. Potocką, dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa cyklowych w Królestwie Polskiem, dystans w pierwszym i drugim dniu 2,000 metrów, powołał w szranki najlepsze sily klubu warszawskiego.

Klub łódzki reprezentował p. Teodor Finster.

W pierwszym kręgu tuż przy treningu-izbie p. Finster najechał na pp. M. Horodyńskiego i P. Holtza, jadących prawie razem i spadał wraz z nimi.

Wszyscy trzech sportsmeni doznali dość silnych potłuczeń, skutkiem czego wycofali się z biegu, który rozgrywali w dalszym ciągu pp. Edw. Börger, Wil. Geyer i Stefan Mrokowski.

Właściwą walkę stoczyli pp. Börger i Geyer, z których drugi był pierwszy przed sędziami (3 m. 20 sek.), mając tuż za sobą p. Borge- (3 m. 20½ sek.); trzecim był p. Brokowski.

Handicap (wyścig z forami) turystów miał rezultat zupełnie nieoczekiwany. P. Br. Kochanowski, który dał swoim przeciwnikom 40 metrów for, na dystansie 1,600 metrów, trzymał się przez cały czas biegu skromnie na końcu i dopiero w ostatnim kręgu bardzo ładnym finiszem wyprzedził swych współwalczyków i sprawił wśród widzów prawdziwą sensację.

P. Kochanowski jechał 3 m. 22 sek.; drugim przed trybuną sędziowską przejechał p. Bol. Kondracki (3 m. 22½ sek.), który prawie przez cały czas bieg prowadził. Bieg był dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa warszawskiego.

Najciekawszym momentem wczorajszych wyścigów była gonitwa międzynarodowa, dostępna dla wszystkich, dystans 6,000 metrów, 15 razy w około toru.

Do biegu stanęli najlepsi rowerzyści klubu warszawskiego, a pomiędzy nimi, pomimo silnego potłuczenia, pp.: P. Holtz i M. Horodyński.

Wyścig trwał krótko, gdyż zwycięzca, p. Mieczysław Horodyński, zużył na zwycięstwie powyższego dystansu 10 m. 48 sek., bardzo dobrym drugim był p. Stefan Mrokowski (10 m. 48½ sek.), trzecim zaś p. Edward Börger (10 m. 48¾ sek.).

Nagroda za przodownictwo przypadła również p. Horodyńskiemu.

Po dwudziestominutowej przerwie wyjechali na tor pp.: R. Falcman, W. St. Geyer, K. Noskiewicz, H. Pfeiffer i J. Osiński, w celu wypróbowania swych sił w wyścigu akademickim bez kierownika, na dystansie 800 metrów.

Jak to było zresztą do przewidzenia, bieg wygrał p. Geyer (1 m. 15 sek.), drugim był p. Osiński (1 m. 15½ sek.).

Handicap (wyścig z forami) o nagrodę dam, dostępny wyłącznie dla członków Towarzystwa cyklowych w Królestwie Polskiem, dystans 2,000 metr., wywołał niemałe zainteresowanie pośród widzów, tem więcej, iż zwycięzca otrzymał prócz dużego żetonu srebrnego przedmiot pamiątkowy, ofiarowany przez grono dam warszawskich.

Fory dawali pp.: Horodyński i Mrokowski, otrzymali zaś p. Börger 40 metr. pp.: Jastrzębiec, Krusche i Osiński 80 metr. i pp.: Litawor i Müller po 100 metr.

Bieg poprowadził p. Karol Müller, młody cyklista łódzki, lecz pomimo ogólnej dobrej jazdy p. Horodyński wyprzedził wszystkich i przybył pierwszy dystans w 3 m. 10½ sek., drugim był p. Osiński w 3 m. 11½ sek., a trzecim p. Börger (3 m. 13 sek.).

Celem pocieszenia jeźdźców, którzy w poprzednich biegach nie zdobyli żadnych nagród, urządzono na dystansie 1200 metr. handicap (wyścig z forami) z nagrodami dużym brązowym i małym brązowym żetonem.

Dzień wczorajszy w ogóle nie był szczęśliwym dla toru dynasowskiego, gdyż i w tym wyścigu widzieliśmy dość przykry upadek, spowodowany tym razem pęknięciem gumy na maszynie p. H. Pfeiffra.

Jeździec potłukł się dotkliwie i naturalnie wycofał się z biegu.

Pierwszy przejechał przed sędziami p. R. Kislich (2 m. 3½ sek.), drugim był p. Piffe z Łodzi (2 m. 6 sek.).

Do ostatniego dwudniowego wyścigu zwycięzców, dostępnego tylko dla zdobywców pierwszych nagród w poprzednich biegach na dystansie 1200 metr., stawili się pp. Geyer i Horodyński, którzy prawie cały dystans przejechali razem, w klasycznym spokoju, i rozpoczęli walkę właściwą dopiero w ostatnim kręgu.

Bieg wygrał bardzo pięknie p. Horodyński (2 m. 4½ sek.).

W. O.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 2, 3, 4, 5, 6 i 7-go października odbywać się będą w m. Pułtusk posiedzenia zjazdu sędziów pokoju drugiego okręgu gubernji łomżyńskiej.

— D. 2-go i 3-go października przypadają u izraelitów ostatnie dwa uroczyste dni świąt Sukos (kuczek).

— D. 2-go października odbywać się będzie w zarządzie stada koni rządowych w Janowie licytacja na konie nadkompletowe.

— Od d. 2-go października kasa Towarzystwa kredytowego m. Warszawy wypłacać będzie należność za wylosowane listy zastawne tegoż Towarzystwa oraz za kupony, składane do sprawdzenia od d. 15-go września.

— D. 2-go października, w urzędzie powiatowym łaskim, odbędzie się licytacja w drugim terminie na oświetlenie 88-ju latarni ulicznych w m. Pabjanicach w ciągu lat trzech od dnia 13-go września r. b. od kop. 12-9 za oświetlenie latarni przez jedną noc; wadium rs. 252.

— D. 2-go października, o godz. 10-jej zrana, w biurze rady zarządzającej Towarzystwa kolei terespolskiej (przy ul. Mazowieckiej № 22-gi), odbędzie się publiczne losowanie akcji tegoż Towarzystwa, przypadających do umorzenia w r. b. Wypłata należności za wylosowane akcje rozpocznie się zaraz po losowaniu. Akcje wylosowane należy przedstawiać do wypłaty z 6-ma kuponami. Posiadaczom wylosowanych akcji wydawane będą akcje pożyczkowe. Jednocześnie rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za kupon № 14-ty.

— D. 2-go października, w zarządzie inżynierskim okręgu wojennego warszawskiego, odbędzie się licytacja na wykonanie następujących robót: 1) w Radomiu: na rozebranie starego baraku lazaretowego i na wybudowanie sześciu ceghauzów, szop, stajen i ustępów od rs. 7982; 2) w Zamościu: na przebudowanie starego dachu blaszanego nad koszarami francuskańskimi oraz na zburzenie starych frontonów i innych ozdób kościelnych od rs. 4985; 3) w Warszawie: na gruntowne przebudowanie podłóg i okien w domach zarządu okręgu warszawskiego od rs. 18,346; 4) w twierdzy nowogrodzkiej: około zabezpieczenia od wilgoci frontów borodyńskiego i połtawskiego od rs. 17,798; 5) w twierdzy warszawskiej: na urządzenie piwnicy, szopy, parkanu i t. p. od rs. 15,906 kop. 6. Wadja są wymagane w wysokości 200/0.

— D. 2-go października, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— D. 2-go października i następnych, od godz. 10-jej zrana w Towarzystwie kredytowym ziemskim, niezależnie od zwykłego w tym terminie losowania, odbędzie się publiczne wylosowanie reszty 50/0 listów zastawnych, w celu przeprowadzenia konwersji na 4½-procentowe.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam d. 29 b. m.: „Pożegnanie generała kawalerji Krieghammera, mianowanego ministrem wojny, z oficerami tutejszego korpusu, którego był głównodowodzącym, odbyło się w salach klubu wojskowego. Nikt z podwładnych oficerów nie przemawiał, sam tylko minister w zwięzłych słowach pożegnał korpus oficerski oznajmieniem, iż posłuszny woli cesarza, idzie na stanowisko pełne odpowiedzialności, na którym troską jego i zadaniami najpierwszem będą starania o wydoskonalenie armji. Na uczcie pożegnalnej nie wnoszono żadnych toastów, tylko cztery orkiestry wojskowe urządziły przed gmachem klubu olbrzymi capstrzyk. — Zbiory tutejszego muzeum sztuki w Sukiennicach powiększone zostały wielce cennem dziełem. Jest nim słynny portret własny ś. p. Anny Bilińskiej-Bogdanowiczowej, dzieło tyle razy nagrodzone na wystawach sztuki, a przedewszystkiem w Paryżu w r. 1887-ym. Ś. p. Anna Bilińska sama ofiarowała portret ten do zbiorów muzealnych, a mąż zmarłej, czyniąc zadość tej ostatniej woli, nadesłał obecnie obraz. — Wizytację ludowych szkół tutejszych odbywa umyślnie przybyły ze Lwowa inspektor p. Emanuel Dworski. — Obiegnie rozpoczęcia budowy gmachów dla pomieszczenia gi-

mnajów i szkoły realnej, dotąd znajdujących się w lokalach, które urągają wszelkim wymaganiom sanitarnym, pozostały obietnicami i sprawa cała nie może się wydobyć ze stadium rokowań pomiędzy rządem a radą miasta. Wielkie są z tego powodu, lecz daremne narzekania radców i opiekunów młodzieży, odbijają się one przecież jak groch od biurokratycznej ściany urzędowej formalistyki. — Sąsprawy, domagające się, rzeczy można, natychmiastowego załatwienia dla publicznego dobra i co ważniejsza: zdrowia. — Posłowie krakowscy w Wiedniu zajęci, a raczej bezczynni dla pozorów rzekomo wielkiej polityki, ust swoich nie raczą otwierać dla kwestyj lokalnych tej miary i są, jak chińskie pagody z porcelany, do kiwania głowami, jeżeli ją kto palcem poruszy, palcem urzędowym naturalnie. — Na onegdajszym zgromadzeniu wyborców we Lwowie wygłosił H. Rewakowicz dłuższą mowę kandydacką. Oświadczył, iż wstąpi do Koła w Wiedniu i że chce być flankierem stronnictwa demokratycznego w Kole. Należać będzie w Kole do grupy owych ludzi, którzy w r. 1891 wybrani zostali na podstawie t. zw. programu stronnictwa demokratycznego i liczy obecnie 11-tu. Zawieszenie konstytucji w Czechach potępił, twierdząc, że młodoczechom zarzucają nieojalność, a przecież pomimo ujawnionego przed dwoma laty prusofilstwa Niemców na Morawie i w Czechach nie zaprowadzono tam stanu wyjątkowego. Na Węgrzech demonstracje kosztowskie skierowane były przeciw dynastji, a nikt nie pomyślał o stanie wyjątkowym. System fiskalny kompromituje Galicję wobec zagranicy. Domagać się będzie zmiany ordynacji wyborczej i ustawy przemysłowej, reformy podatkowej, zmiany ustawy prasowej, ustawy o stowarzyszeniach i t. d. Specjalne swoje zapatrywania w szczegółowych kwestiach wyłuszczy Rewakowicz w odpowiedziach na interpelacje na jutrzejszym zgromadzeniu wyborców. — Wyszedł właśnie XXII-gi program politechniki lwowskiej. W opisie znajdujemy zapowiedzianych 11 wykładów z nauk matematycznych, 19 z nauk przyrodniczych, 12 z nauk technologicznych, 36 z nauk inżynierskich i budowniczych, 9 z nauk społecznych i ogólnie kształcących, razem 87 wykładów. Rektorem jest profesor Dziwiński. Politechnika posiada 10 muzeów, między innymi: muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego i dwie krajowe stacje doświadczalne.

× Dwa tysiące igieł w ciele. Przed miesiącem niezwykle wrażenie sprawiła wiadomość, iż w „Hôtel Dieu”, największym szpitalu paryskim, dożyło w ciągu dni dwóch 216 igieł z ciała młodej dziewczyny, która położyła je w czasie od września 1892-go r. do marca 1893-go roku. Dwieście szesnastu igieł — to cyfra bez wątpienia poważna, niczem jest jednak w porównaniu z 2,000 takichże igieł, które w ciągu pięciu miesięcy zdążyła położyć 15-letnia dziewczyna angielska. Dziewczecę oddane było w ostatnie czasach na kurację do szpitala w Chelmsdorf, w hrabstwie Essex. Lekarze wydobyli szczęśliwie całą tę masę stali, a obok innych środków używane były silne magnesy przy zastosowaniu prądu elektrycznego. Kobiety igiożerne oddawna już są przez lekarzy obserwowane. Pociąg do połknięcia igieł lub szpilek, w ogóle przedmiotów ostrych, jest pewnym objawem obłądki. Kobiety, manją taką dotknięte, połkają również napastrki, drobne kamyczki itp. Połknięte igły wędrują po ciele całymi miesiącami, a nawet całymi latami. Ostatecznie dochodzą najczęściej do powierzchni ciała, z kąd mogą być wyciągane jak z poduszeczki do igieł. Niezawsze jednak kończy się tak szczęśliwie: niekiedy igła rani któryś z organów wewnętrznych, a wówczas może śmierć spowodować.

× Wzorowe posiedzenie. Rzecz dzieje się w Danville, w stanie Illinois w d. 15-ym września, w sądzie pokoju sędziego Coburna. Przed kratkami stoi panna Emilia Stein, oskarżona o nieprzystojne zachowywanie się na ulicy. Adwokat Hill zbyt gorąco broni oskarżonej, a zwraca się do sądu tak żywo i obcesowo, iż sędzia, rozgniewany, ciska na głowę obrońcy tom, zawierający kodeks karny. W odpowiedzi na tak niezwykle interpelację sądową, adwokat wymierza cios w głowę sędziego kałamazem. Sędzia odrzuca pocisk, trafia jednak nie adwokata, lecz w któregoś z świadków, który pada na ziemię. Powstaje tumult niesłychany. Sędzia, konstablowie i świadkowie rzucają się na adwokata Hilla, który, widząc przewagę przeciwników, cofa się do okna i wyskakując z pierwszego piętra do ogrodu, pada szczęśliwie na płócienną werendę, zwieszoną nad oknami parteru i dostaje się w ten sposób bez szwanku na ziemię. Tymczasem pomiędzy świadkami stron obu wre walka w sali sądowej. Pod sąd rzuca się na głównego świadka, panią Dawidson, ze stanowczym zamiarem wydrapania jej oczów. Parasole zadają razy na prawo i lewo. Po kwadransie dopiero wzburzone żywioły uciekają i pan sędzia Coburn... przywołuje, jakby nigdy nie, nową sprawę, stojącą na porządku dziennym. Zaiste, wzorowe posiedzenie.

BAŃKI MYDLANE.

Z głębi serca.

Pani Iks, która Ygreka nie widziała już od roku, zapytuje ciekawie:

— A! pan Ygrek! Słyszałam, że się pan ożenił! Gdzież pan poznał swoją małżonkę?

— Ach, łaskawa pani! — odpowie Ygrek — znać, znałem ją oddawna, ale poznałem ją teraz dopiero...

Najlepsze miejsce.

Córka zwierza się przed matką.

— Cóż, oświadczył się

— Tak.

— Cóżś mu powiedziała?

— Powiedziałam mu: „Pójdę za pana, gdy dostaniesz dobre miejsce”.

— A on co na to?

— Odpowiedział: „Ach, panno Marjo, czyż może być lepsze miejsce, niż w pani sercu!...”

Nekrologja.

Dorota z Ośniałowskich Sokółowska,
właścicielka dóbr Czyżewo.

po ciężkiej chorobie, w dniu 29-ym września r. b. zasnęła w Bogu. W smutku pozostali po niej synowie, córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok do kościoła parafialnego w Czyżewie dnia 3-go października r. b., o godzinie 4-iej po południu, oraz na nabożeństwo żałobne w dniu 4-ym b. m., to jest we środę, o godzinie 11 i pół przed poł. odbyć się mające, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu familijnego na cmentarzu w Czyżewie. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4231

† Dnia 2 października, tj. w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Tyszkiewiczów Łempickiej,

odrawione będą za jej duszę w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-iej i 10-iej zrana, nabożeństwa żałobne, na które córka i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4233—

† W poniedziałek, dnia 2-go października, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

Teodora Didier,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godz. 10-iej zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłego. —4236—

† Dnia 2-go b. m., jako w jedenastą rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Surzyckich Mrozinskiej,

odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy zbiegu ulic Długiej i Freta. —4229—

† W dniu 2-im października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bartłomieja Raczyńskiego**, a to z legatu przez niego Bartłomieja Raczyńskiego uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1116

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż, 28-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego)

Wczoraj, wobec licznie zebranej publiczności, odbył się w książęcej siedzibie d'Uzès pogrzeb młodego podróżnika Jakuba de Crussol d'Uzès, syna słynnej księżnej d'Uzès. Trumnę młodzieńca pokrywała niezliczona ilość wieńców, w orszaku pogrzebowym znajdowała się znaczna część arystokracji francuskiej, skłogaconej z familją d'Uzès, jak: hr. de Talhonnét, ks. de Mortemart, hr. de Bernis, hr. de Cheigné, ks. de Tremoille, hr. Hunolstein itp. Przedstawicielem rządu był komendant wyprawy afrykańskiej, Monteil, który też pierwszy zabrał głos, kreśląc zasługi zgasłego podróżnika i ostatnie jego chwile życia w podzwrotnikowych krajach. Po nim przemawiał deputowany Deloncle w imieniu grupy deputowanych kolonialnych.

Odkryto tu nowy przemysł — czyszczenia kart do gry. Pewien robotnik, Auzeric, wynalazł sposób doskonałego odnawiania zużytych kart, powierzył swoje odkrycie studentowi prawa, Tribillac, i wspólnie z tym ostatnim, po zaciągnięciu zdania wybitnych adwokatów, czy przemysł tego rodzaju nie staje w sprzeczności z kodeksem karnym, założył pracownię najprzód w Tuluzie, następnie w Bordeaux, a wreszcie w Paryżu. Natychmiast kawiarnia wielkiego hotelu Terminus zobowiązała się dawać 200 talij tygodniowo do czyszczenia, a następnie wszystkie większe kawiarnie poszły za tym przykładem, otrzymując takim sposobem talij kart w cenie 40 centimów. Zakład Auzeric'a i Tribillac'a otrzymywał wkrótce 1,500 talij kart tygodniowo do czyszczenia i zwracał je właścicielom po odnowieniu. Okazuje się obecnie, że, dzięki temu przemysłowi, istniejącemu zaledwie od ośmiu miesięcy, skarb państwa stracił około 3 milionów franków, niedobór w dochodach spostrzeżono już dawno, ale nie umiano wskazać przyczyny. Sprawców jednak tego stanu rzeczy prawdopodobnie ukarać nie będzie można, bo prawo francuskie orzeka jedynie, że ten, kto karty oczyszczone i odnowione sprzedawał, będzie ścigany sądowo i zmuszony do zapłacenia 1,000 fr.; ponieważ zaś Auzeric i Tribillac sprzedają się nie trudni, lecz wykonywali jedynie zlecenia właścicieli kawiarni, a przytem na opaskach zamieszczali napis: „Karty czyszczone, niema więc powodu ich karać”. Zresztą kara 1,000 fr. byłaby dla nich nie znaczącą wobec zysków, jakie osiągnęli przez te kilka miesięcy. Gdyby zaś izba wydała nowe prawo, w takim razie jeszcze pozostaje im możliwość żądania zwrotu szkód za włożony kapitał w przyrządy.

Zmarł tu utalentowany pejzażysta M. A. Flameng, urodzony w r. 1843-im. uczeń Dubuffe'a, Delaunay'a i Puvisa de Chavannes'a. Otrzymał on pierwszą nagrodę w Salonie 1881-go r., i odtąd znane były powszechnie jego pejzaże morskie, z pomiędzy których „Łódź rybacka w Dieppe” znajduje się w muzeum Luksemburskiem.

Za przykładem dra Jeandet, który ofiarował część serca Talmy, p. Eug. Tallon, prezes sądu ljońskiego, nadesłał w darze muzeum Komedji francuskiej rękę panny Duchesnois, słynnej artystki dramatycznej, oraz list Wiktora Hugo, dotyczący Hernaniego. Dyrektor Komedji, Clarétie, list przyjął, ale ręki nie uważał za stosowne przyjąć, nie chcąc, aby muzeum teatralne było podobne do anatomicznego.

Berlin, 28-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego)

Cesarz, wróciwszy z polowania na Węgrzech, zaledwie dzień zabawił w stolicy. Na śniadaniu wczoraj miał u siebie pomiędzy innymi nowego sekretarza stanu, hr. Posadowskiego. Po południu o godz. 5-iej min. 50 znowu wyruszył osobnym pociągiem w dalszą podróż do Swinemünde ze swiatą, do której skład wchodzi: wyższy marszałek nadworny, hr. Eulenburg; generał-major v. Plessen; kontradmirał baron v. Jenden-Bilvan; fligieladjutanci v. Arnim i v. Moltke; lekarz jenerałny, dr. Lenthold; tajny radca gabinetowy, dr. v. Lucanus; wielki łowczy, baron v. Heintze, oraz poseł nadzwyczajny, v. Eisendecher. U celu podróży stanął o godz. 10½. Wśród huku 101 dział o godz. 11-iej na jachcie swym „Hohenzollern” cesarz wyjechał do Gothenburgu w Szwecji, gdzie w towarzystwie księcia następcy tronu Gustawa szwedzkiego, ks. Karola szwedzkiego, posła niemieckiego Wedela i innych członków poselstwa niemieckiego oraz posłów francuskiego, włoskiego i amerykańskiego w Sztokholmie polować będzie. Cesarz zabawi tylko dzień jeden w Gothenburgu, poczem w sobotę udaje się jachtownym do Neufahrwasser pod Gdańskiem, a stąd pociągiem do Rominten w Prusiech Wschodnich, gdzie stanie w niedzielę, o godz. 10-iej zrana, ażeby uczestniczyć w uroczystym akcie poświęcenia nowej kaplicy, urządzonej w swoim zamku myśliwskim. Wilhelm II-gi zabawi w Rominten prawdopodobnie dni kilka; powita go tam i cesarzowa, wyjeżdżająca jutro wieczorem do Rominten.

Przy obrzymim udziale publiczności pochowano wczoraj po południu zastrzelonego przez mściwego sierżanta Wagemanna feldfebla Kanigowskiego. Grała muzyka pułku przy obrzędzie pogrzebowym, w którym uczestniczył na czele pułku cały personel oficerski. Z rodziny Kanigowskiego obecni byli: ojciec, człowiek prosty, z zawodu woźnica; dwaj bracia i siostra. Trumnę, zaszytą wieńcami, spuszczono po rzewnem przemówieniu proboszcza wojskowego katolickiego, Theimerta, do grobu na cmentarzu garnizonowym.

Komisja sanitarna komunikuje, że dzisiaj zrana odwieziono, jako podejrzaną o cholere, niejaką Rozalję Oertner, przybyłą koleją obwodową ze stacji przy moście warszawskim do dworca poczdamskiego, do stacji obserwacyjnej na Moabicie. Wagon, w którym jechała, oraz inny, w którym ją na razie złożono, poddano starannej dezynfekcji.

W koszarach jednego z pułków grasuje tyfus. Dwóch grenadierów zmarło już, a nadto sześciu jest ciężko chorych.

Wiadomo już z telegramów, że waga ks. Bismarka, skutkiem choroby, zmniejszyła się o 20 funtów, tak, iż obecnie nie wynosi więcej nad 186 funtów. Najwyższa waga ks. Bismarka wynosiła r. 1879-go 247 funt. Po pierwszej kuracji w Kissingen w r. 1874-ym ważył Bismark już 207 funt. Następnie waga się podnosiła: r. 1876-go do 219, 1877-go do 230, 1878-go do 243, a r. 1879-go do wspomnianego *maximum* 247 funt. Odtąd znowu Bismarkowi pod wpływem kuracji Schweningera stale ubywało wagi.

W tych dniach pp. Szczaniecki z Nawry pod Toruniem oraz Ignacy Danielewski i adwokat Pałędzki z Torunia ogłosili konkurs na napisanie utworu scenicznego jedno lub dwuaktowego, osnutego na tle stosunków zachodniopruskich. Utwory nadsyłać należy pod adresem p. Pałędzkiego w Toruniu do d. 15-go listopada r. b. Najlepsza sztuka otrzyma 150 marek nagrody, ale za to będzie pomieszczona bezpłatnie w feljetonach pism zachodniopruskich. W ogłoszeniu konkursów popelniono dwa rażące błędy. Naprzód oznaczono termin zakrótki, wskutek czego żaden z utworów poważniejszych nie będzie mógł wziąć w nim udziału, co sprawi, że na konkurs nadesłane będą utwory tuzinkowe. Powtórnie brak tam określenia tła, nie-

wiadomo bowiem, jakie stosunki autorowie mają poruszać, dla kogo utwor ma być przeznaczony: dla ludu czy mieszczanstwa. Tylko dodatek, że fundusz na nagrodę ofiarował jeden z przyjaciół ludu każe domyślać się celu konkursu, gdy tymczasem warunki konkursu nie powinny przedstawiać pola do domysłów.

Zarządzone w Poznaniu środki ostrożności przeciwko cholerycznej d. 1-ym października znacznego doznają ograniczenia. Barak choleryczny przy dworcu będzie zwinięty; na stacji pozostaną jednak lekarze, obowiązani nieść pomoc natychmiastową w razie potrzeby. Na Warcie na razie kontrola po dawnemu dokonywana będzie, ponieważ wypadek cholery, który zdarzył się na Odrze, budzi pewne obawy. Z Pogorzeli znaczna ilość traw z Rosji jest na nowo sygnalizowana. Policja, chcąc przeszkodzić, aby nocą trawy nie przemykały się cichaczem przez stację kontrolującą, zarządziła straż nocną. K.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Londyn 30-go września. (Tel. pr. K. War.)—Sej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Elżbieta Teodorówna oraz Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Sergiusz i Paweł Aleksandrowicze przybyli w dniu dzisiejszym do Balmoral. (Aj. półn.)

Petersburg 30-go września. (Tel. Aj. półn.)—Redaktorowi i wydawcy pisma *Grażdianin* księciu Mieszczerskiemu pozwolono wydawać w Petersburgu gazetę codzienną *Rus*.

ŚLUBY CYWILNE.

Budapeszt 30-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Prezes ministrów, Wekerle, w odpowiedzi na zadane pytanie oświadczył, że projekt o ślubach cywilnych przedstawi parlamentowi do Nowego Roku albo ustąpi.

NOWY KOMENDANT.

Kraków 30-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Następcą mianowanego ministrem komendanta korpusu krakowskiego ma być arekksiaż Fryderyk.

ROKOWANIA CELNE.

Berlin 30-go września. (T. Aj. półn.)—Przybyli tu na konferencję w sprawie celnej delegaci ruscy obradowali już przez czas dłuższy z Boetticherem. Obie strony z rozmowy wyniosły przekonanie, że zawarcie traktatu handlowego jest bardzo pożądane i że celem rokowań nie jest jedynie zwalenie odpowiedzialności na tę lub ową stronę. W sferach handlowych z niecierpliwością oczekują wyniku rokowań celnych.

Berlin 30-go września. (Telegr. Aj. półn.)—Nordd. Allg. Ztg. wita serdecznie delegatów russkich przybyłych na russo-niemiecką konferencję taryfową. Dziennik przyznaje, iż zadanie konferencji nie jest lekkim, spodziewa się wszakże, iż znaczenie żądanych przez Niemcy ustępstw należyce ocenionem będzie przez Rosję i że uznają tam, iż ustępstwa ekonomiczne ze strony Niemiec możebne są tylko w tym razie, jeżeli będą zrównoważone odpowiednimi korzyściami. Nordd. Allg. Ztg. nie przeocza trudności, nasuwających się rozwiązaniu kwestji z russkiego punktu widzenia, ufa wszakże, iż doświadczeniu i roztropności russkich delegatów powiedzie się znaleźć drogę wyjścia z tych trudności.

Berlin 30-go września. (Tel. Aj. półn.)—Związek rolników agituje na rzecz zwolnienia zebrań okręgowych, celem obrony interesów rolnictwa. National Ztg. gani agitację związku, ponieważ w gronie ekspertów dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Rosją znajduje się dostateczna liczba rolników.

MONETA PAPIESKA.

Rzym 30-go września. (Tel. pryw. K. War.)—Watykan powziął projekt bicia monety papieskiej. Kurja rzymska zamierza zwrócić się do mocarstw o zgodę na to.

OBRAZY KOLEJOWE.

Luksemburg 30-go września. (Tel. pr. K. W.)—Dzisiaj odbyła się tutaj konferencja jeneralna austriacko-russkiego związku kolejowego, na której uchwalono kolej koszycko-bogumińską włączyć do związku, podział transportów na Granicę i Brody-Podwołoczyska odroczyć aż do mającej nastąpić

w Petersburgu regulacji taryf zagranicznych. Ponieważ taryfa przywózowa dla owoców przez Odesę uległa podwyżce, konferencja uznała, że otwarcie transportów przez Granicę jest możliwem.

WYROK.

Madryt 30-go września. (Tel. Aj. półn.)—Sprawca zamachu na życie marszałka Camposa, Palas, skazany został na karę śmierci. Krąży pogłoska, że wyrok ma być wykonany już w poniedziałek najbliższy.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 30-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Z Rio Janeiro donoszą, że pozycja polityczna i militarna admirała de Mello jest bardzo silną. Komendanci obcych okrętów skłonili go do zaprzestania bombardowania, obowiązując się nakłonić prezydenta Peixotę do abdykacji.

REWOLUCJA W ARGENTYNIE.

Buenos Ayres 30-go września. (Tel. Aj. p.)—Rewolucję w rzeszypospolitej argentyńskiej można uważać za ukończoną. Gwardja narodowa została rozpuszczona.

Londyn 30-go września. (Tel. pr. K. W.)—Z Buenos-Ayres telegrafują, że tamtejszy ruch rewolucyjny stłumiony. Jenerał Espina, skazany na dwuletnie więzienie, ulaskawiony.

STACJA WĘGLOWA.

Londyn 30-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Z Bangkoku telegrafują, że Francja zamierza odstąpić Rosji wyspę Samit w zatoce sjamskiej na stację węglową.

KATASTROFA W KOPALNI.

Nowy Jork 30-go września. (T. p. K. W.)—Skutkiem urwania się skały, kopalnie Mansfield w Michigan w części zasypała, w części stoją pod wodą. Trzydziestu siedmiu robotników zginęło.

WYBUCH PROCHOWNI.

Londyn 30-go września. (Tel. pr. K. War.)—W Pontesinha w prowincji brazylijskiej Pernambuco eksplodowała prochownia skutkiem podpalenia. Osiem osób zabitych, wiele rannych.

Wiedeń 30-go września. Tel. Aj. półn. — Ze Lwowa donoszą, że w Stryju odbyło się bardzo liczne zgromadzenie członków stronnictwa russkiego. Uchwalono na niem rezolucję, orzekającą, że zjednoczenie się wszystkich stronnictw russkich jest niezbędnie potrzebne, że deputowani ruscy nie pochwalać ustanowienia małego stanu obłożenia w Pradze czeskiej i że powinni w radzie państwa odrzucić przedstawienie, jakie rząd w sprawie tej wniesie.

Wiedeń 30-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Korpus oficerów 93-go pułku piechoty wykluczył ze swojego grona oficera rezerwowego tegoż pułku za należenie do partji socjalno-demokratycznej. (Aj. półn.)

Wiedeń 30-go września. (Tel. pr. K. W.)—Aresztowano tu jeszcze czterech robotników, będących w związku z aresztowanymi dawniej czterestoma robotnikami. (Aj. półn.)

Praga czeska 30-go września. (T. p. K. W.)—Burmistrzowi miasta Pardubice, Hoblikowi, tudzież trzem członkom tamtejszego klubu młodocześnie wytoczono proces o obrazę majestatu z powodu rezolucji przez klub pardubicki uchwalonej.

Berlin 30-go września. (Tel. pr. Kur. W.)—Projekt podatku tytoniowego w tych dniach już będzie opublikowany.

Paryż 30-go września. (Tel. pr. Kur. War.)—Gaulois donosi o silnych starciach w łonie gabinetu, których dotąd zażegnać nie zdołano.

Londyn 30-go września. (Tel. pr. K. W.)—Policja odkryła tutaj szeroko rozgałęziony spisek anarchiczny. Organa policji tajnej rozwijają gorączkową czynność.

Londyn 30-go września. (T. pryw. Kur. W.)—Wedle doniesień z Chesterfield, związek robotników górniczych postanowił: odrzucić propozycję właścicieli

kopalni co do rozpoczęcia rokowań z nimi z powodu znizienia przez nich wynagrodzenia robotników. Dzwolono jednakże robotnikom przystąpić do pracy za wynagrodzenie poprzednie. (Aj. półn.)

Waszyngton 30-go września. (T. p. K. W.)—W ciągu dziesięciu dni oczekują cofnięcia bilu Shermana.

Rio de Janeiro 30-go września. (Tel. pr. K. W.)—Dekret rządowy zarządza dla wszystkich okrętów europejskich kwarantannę.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 30-go września. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.)—Uspokojenie giełdy dzisiejszej było w dalszym ciągu niechętnie, pomimo cokolwiek tańszej gotówki na rynku pieniężnym. Na polu rubli i wartości russkich, które były w zaniedbaniu, występowały niewielkie zniżki kursowe. Wporównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 15 fenig. a w dostawowych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa pozostała bez ruchu, gdy Petersburg krótki notowano niżej o 20 fen. a długoterminowy o 10 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie gorzej o 10 fenig. (160.80), długoterminowe zaś bez zmiany (160.10). Listy zastawne ziemskie utrzymały się na poziomie wczorajszego kursu, a pożyczki wschodnie 3-jej emisji odzyskały 20 kop.; listy likwidacyjne i pożyczki wschodnie 2-jej emisji bez ruchu. Bez zmiany notowano 4½% listy zastawne russkie, mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go, pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go I-jej emisji i 6% russkie renty złote z roku 1883-go, wyżej natomiast za premjówki russkie z r. 1866-go II-jej emisji i kupony celne (324.60). Akcje kredytowych austriackich nie notowano. Dyskonto prywatne tańsze o ¼% (4½%). Żyto miało dziś tendencję w dalszym ciągu słabą i oddawane było taniej o 1 m. 25 fen. w towarze gotowym i o 1 mar. w dostawowym.

Berlin 29-go września. (Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	212.—	Akcie d. z. w. w. w. w.	—.
Weksle na Warszawę	—.	Akcie kredytowe	—.
Weksle na Petersburg	211.—	Weksle na Londyn kr.	20.32
Wek. na Petersburg dług.	209.—	—	20.23
Bil. ban. russ. nadost.	212.75	Żyto w tow. gotow.	125.50
Wschodnia pożyczka II em.	66.70	Żyto na wiosnę	127.75
Listy zast. I-jej serii	65.70		

Kursy z dnia 28-go września: 212.15, 211.90, 211.20, 209.10, 213.—, 66.50, 65.70, —.—, 126.75, 128.75.

Z SĄDÓW.

Sprawa lichwiarska.

W dniu wczorajszym rozstrzygana była w sądzie handlowym tutejszym sprawa z powództwa pomocnika adwokata przysięgłego Bernarda Maliniaka, działającego imieniem Leona *vel* Lewka Breslauera, przeciwko jednemu z tutejszych kupców o rs. 400, na mocy 2-ech wydanych przed niespełna dwoma laty weksli.

Po przywołaniu sprawy i przedstawieniu jej przez referenta, prezydujący oznajmił sądowi, iż w dniu wczorajszym sąd handlowy otrzymał odezwę prokuratora sądu okręgowego warszawskiego, p. Kniaziewa, której mocą prokurator wskutek wniesionej do niego skargi dłużnika przeciwko Leonowi *vel* Lewkowi Breslauerowi o lichwę żąda wstrzymania biegu sprawy w sądzie handlowym i nadesłania mu akt i weksli, będących podstawą powództwa.

Sąd handlowy decyzją incydentalną postanowił rozstrzygnięcie sprawy cywilnej odroczyć i zawezwać dłużnika do osobistego stawienia się w sądzie handlowym, celem złożenia odpowiednich objaśnień.

Po jarmarku.

Wczoraj, t. j. w pierwszym dniu pojarmarcznym, w magazynach warszawskiego kantoru Banku państwa ukończono ważenie chmielu, zwiezionego nad samym już wieczorem ostatniego dnia jarmarku; mianowicie zważono trzy partje: z dominum Wągrowo (gubernja lubelska) p. Radziszewskiego 132 p. 27 f., z Werstok (powiat białostocki, gubernja grodzieńska) p. Czarneckiego 36 p. 22 f. i z dominum Zdziechowice (powiat janowski, gubernja lubelska) p. Jana Przanowskiego 206 p. 12 f.; wszystkiego więc zważono wczoraj 375 p., 21 f., którego szacunek, wykazany przez samych właścicieli do ubezpieczenia wynosi 13,290 rs.

Ogółem więc dostawiono na tegoroczny jarmark 4,229 p. 22 f. chmielu, oszacowanego na sumę 85,169 rs., czyli że pud szacowano przeciętnie po 20 rs.

Wczoraj sprzedano 120 pudów, a w tem chmielu pierwszego gatunku 40 pudów po 21 rs., drugiego gatunku 80 pudów po 19 rs. i trzeciego gatunku 20 pudów po 10 rs. za pud.

Chmiel może pozostawać w magazynach warszawskiego kantoru Banku państwa najdłużej przez

sześć miesięcy od daty jarmarku chmielarskiego, a więc do końca marca r. p. Wniosek komitetu jarmarcznego co do konieczności wyjednania decyzji, izby magazyny warszawskiego kantoru Banku państwa przyjmowały chmiel na skład w ciągu całego roku, przesłano p. prezydentowi miasta z prośbą o należyte poparcie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Stalemu prenumeratorem.* — Informacje, dotyczące klasy rysunkowej rządowej, wydrukowaliśmy w № 264-ym naszego pisma w dziale „Wiadomości bieżące”.

Sprawozdania z targów.

— *Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.*

Sprawozdanie z dnia 30-go września 1893 r.

	wyszło: — wag.	przyszło: — wag.	pozostaje: 1 wagonów
Zyta	5	2	28
Owsa	—	—	—
Maki żytniej	—	—	4
Maki pszennej	—	—	38
Kaszy jaglanej	—	—	1
Kaszy gryczanej	—	—	10
Ryżu	—	—	6
Pszenicy	—	—	21
Jęczmienia	2	5	—
Grochu	—	—	—
Gryki	—	—	2
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	—
Łoju	—	—	2
Makuchów	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	—
Kukurydzy	—	—	—
Cukru	—	—	—
Rodzenków	—	—	1
Zelaza	—	—	—
Tranu	—	—	—
Razem	7 wag.	7 wag.	114 wagonów.

Gdańsk, dnia 28-go września. — Pszenica krajowa miała tendencję mocną i ceny pełne utrzymywane. Towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za ruską tranzyto girke 724 gr. 118 m., 732 gr. 119 m., 120 m., 756 gr., 766 gr. 123 m., 766 gr. i 772 gr. 124 mar. za tonnę. Terminy tranzytu: na wrzesień-październik 128 mar. w zaofiarowaniu, 127 1/2 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 127 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 127 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 134 mar. w zaofiarowaniu, 133 1/2 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 127 mar. Żyto krajowe w towarze gotowym mocniej, terminy niżej, towar tranzytowy wyżej. Płacono za polskie tranzyto 738 gr., 744 gr. i 750 gram. 94 m. za ruskie tranzyto 797 gr. 94 m. Wszystkie za 714 gr. tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 94 m. w zaofiarowaniu, 93 1/2 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 93 mar. w zaofiarowaniu, 92 1/2 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 93 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 93 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894 roku dolno-polskie 96 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 96 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 94 mar. Jęczmień targowano tylko w towarze krajowym. Rzepik ruskim tranzyto letni 170 mar. za tonnę płacono. Rzepak targowano tylko w towarze krajowym. Gorczyca ruską tranzyto brunatną obsadzoną 100 mar. tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morze grube 4.27 1/2, 4.30 m. za 50 kil targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 54 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień 54 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 34 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień 34 mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała. Kurs w Gdańsku 212.75 m. za 100 rs.

„KRAJ”

Redakcja „Kraju” ma zaszczyt zawiadomić, że nowoprzybywający na kw. IV prenumeratorem „Kraju” otrzymają **bezpłatnie**:

- 1) Pierwsze arkusze drukującego się obecnie studium **Stan. hr. Farnowskiego** p. t. „Z życia **Zyg. Krasieńskiego**”;
- 2) Pierwsze arkusze rozpocząć się mających w nrze 38 „Kraju” **Pamiętników hr. Olizara**;
- 3) Dodatek nr 37 „**Zjazd prawników i ekonomistów w Poznaniu**”.

„Kraj” kosztuje kwartalnie rs. 3. Prenumerować można we wszystkich księgarniach i agenturach w Cesarstwie i Królestwie. **Redakcja i administracja „Kraju”** w Petersburgu: **Nikolajewska 6.** Kantor „Kraju” w Warszawie: **Niecała 8.** 1125r

LECZNICA

specjalna chorób zębów i jamy ustnej. Operacje, leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Przyjmują doktorowie i dentyści codziennie i w święta od 10—6-ej. **Marszałkowska 109.** 4031

— **Lecznica chorób żołądka i kiszek** **Marszałkowska 145** (dawniej Szkolna 1). Przyjęcia codzien od 10—12. W niedzielę bezpłatnie.

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 3614

PRZEWODNIK PROWINCJONALNY.

Farby, lakiery, pokosty W. Karpiński et W. Leppert filja w Łodzi, Piotrkowska 88. 48

Wykaz transportów

przybyłych w dniu 18-ym (30-ym) września 1893-go roku na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Gajsyn № 196, 195; Talmoje № 742; Kamienka № 776; Bobrowice № 2191; Krzemieniec № 8358.

b) do Pragi (loco): Biała № 2171, 1172; Łuków № 2114, 2103, 2109, 2099; Miedzyrzec № 1821, 1818; Sokółów № 642; Siedlce № 2162; Kubicz № 340; Cwiatkowo № 292, 295; Odesa № 23; Dubno № 1305, 1304, 1307; Sierpuchow № 3283, 3330; Faustowo № 511; Murom № 10580; Moskwa № 4275, 4274, 4285, 4286, 4210, 4283, 4441, 4209, 4201, 4273, 4278, 4316, 4328, 4443, 4181, 4339, 4351, 4561, 4526, 4177, 4547, 70698, 4183, 4415, 4416, 4407, 4359, 4182; Wologda № 5178; Borysow № 2671; Szuja № 8531, 8619; Niżnij № 69892, 70026, 70310, 70122; Saratow № 25861; Solanaja № 21688, Grazi № 2343; Murawiewo № 364; Chotyniec № 89, Orzeł № 373; Orsza № 5746; Jarosławska przystań № 26867; Nosowka № 777; Biała-Cerkiew № 7429; Razdory № 91; Funduklejewka № 1305; Elizabetgrad № 3988, 4018; Uman № 1037, Browki № 792, 791; Klewań № 869, 866, 871, 870, 872; 874; Berdyczew № 896; Krasnoje № 1766; Pińsk № 8136;

Zakład hydropatyczny i pneumatyczny dra Adama Cieglińskiego Obozna 5.

Racjonalna hydroterapia. Kąpiele elektryczne. Leczenie ścieśnionem powietrzem w kłosach. Zakład otwarty cały rok od 6 rano do 12 w poł. i od 3 do 7 po poł. 3365

DOM ZDROWIA

dla chorych chirurgicznych i ginekologicznych drów Dintego Reichsteina i Wawelberga

Proźna nr 3 róg Zielnej

urządzony z wszelkimi możliwymi wygodami i komfortem, przyjmuje chorych, zapewniając im leczenie odpowiednie, dozór lekarski, opatrunki, stół itd. Cena od 2—4 rubli dziennie. Przy domu zdrowia urządzono ambulatorjum dla chorych przychodnich od 9—12. Cena za poradę kop. 40. 3784

Farby Olejne G. B. Moewesa,

świeże i w wielkim wyborze, sprzedaje **po dawnych cenach** (w pojedynczych sztukach) **bez podwyższenia różnicy cła**, jak i wszelkie inne przybory malarskie, skład papieru St. Winiarskiego, Nowy-Swiat 53 w Warszawie. 3989

Od lecznicy I—Niecała 1.

Dr **Jelenkiewicz** powrócił. Chorych z cierpieniami wenerycznymi i skórными przyjmuje codziennie od 11—12 w poł. 4100

— Dr **W. Belkie** powrócił z zagranicy (chor. weneryczne i skórne). Krak.-Przedm. nr 10. 4077

Szkoła Tańca K. Mestenhauera

w 3-ch częściach do nabycia w księgarniach.—Lekcje udzielam na godziny Trębacka 13. 4152

— Dr med. **KAMIEŃIECKI** leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmida z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 4011

Dr JAKÓB ROSENTHAL

powrócił. 4216

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach za, granicznych. Choroby **skórne i weneryczne**. Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 35. 4126

SZYBY

LAGROWE, KOLOROWE i MUŚLINOWE najgrubsze, zatem najtańsze sprzedaje po cenach fabrycznych SKŁAD SOSNOWICKIEJ FABRYKI SZKŁA w WARSZAWIE **Nowo-Senatorska nr 2** (naprzeciw hotelu Rzymskiego). 3742 Reprezentant: **M. Stankiewicz**.

LECZNICA PIERWSZA

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasieńskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leżnicy. (1)

Wylaczna sprzedaż

tylko u wynalazcy.

CAPILLIFER

NIEZAWODNY ŚRODEK wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co doświadczeni długoletnią praktyką. 2553

Ceny fiakonów: 1.20 k., 2 i 3 rs. Uwaga. Każdy fiakon powinien być zaopatrzony na korku i denku jednokrotnymi markami, portretem, № 1036 pozwol. urzędu lekarsk. i własnoręcznym podpisem: T. L. Grabowskiego.

Aleja Jerozolimska № 76, m. 7.

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 3416

FRANCUZKA SZKOŁA KROJU

M-me MERCÈRE

System org. Vorth'a i Laferrier'a wykład w 4-eh językach. Przy szkole pracownia sukien i magazyn mód. Przyjmują się pensjonarki. Nowy-Swiat 20.

Stanisław Kwapiński adwokat przysięgły, przeprowadził się na ul. Włodzimierską nr 4. 4222

Dr MARJAN BORSUK ordynator kliniki chirurgicznej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, powrócił z zagranicy Mokotów 12. 4211

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 4176

14 Długa 14.

TERESA GRÓDZICKA właścicielka magazynu mód, zaopatrzyła swój magazyn w wielki wybór kapeluszy podług najświeższych modeli paryskich i sprzedaje po **cenach bardzo przystępnych**. 4189

Nowo otworzony
SKŁAD SUKIEN I KORTÓW

Jana Kraffa

plac Teatralny (Nowosenatorska 8), poleca wielki wybór najświeższych sezonowych materiałów na palta i garnitury męskie oraz szewioty i korciaki na kostjomy damskie. Ceny niskie. 1128

Od kliniki ocznej Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Przyjęcia chorych na oczy rozpoczyna się dnia (3-go października) 21 września w godzinach 12 1/2—2. Instytut oftalmiczny, Smolna. 4230.

— Właścicielka fabryki gorsetów „**A la Sirene**” powróciła z zagranicy. 4228.

LEKCEJE SPIEWU. **Marja Szezyger-Kamińska.** **Niecała 8.** 4240.

— **Od lecznicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej.** Dr **J. Piaszczyński** przyjmuje z chorobami oczów od 10—11. 4220.

Clarisse Lardenoy powróciła z Paryża. 4234.

— Dr **J. Bączkiewicz**, b. lekarz miejscowy szpit. św. Ducha, przeprowadził się **Leszno 42** (dom W-go Ewesta), choroby wewnętrzne (specjalnie dzieci) 5—6 po południu. 4241.

— Dr **J. Majkowski** powrócił z Buska i przeprowadził się na ul. Ordynacką 7 (róg Wróblej). 4206.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.
— Alfonsowi nr. 123. Odpowiedź na pocztę. 4239.

NOWOŚCI

NA SUKNIE I OKRYCIA DAMSKIE,
oryginalne francuskie i angielskie oraz krajowe, polecają w wyborze
niepospolitym

L. MIAŠKOWSKI i S-ka,

Wierzbowa 1.

Cena niska lecz stała, jest zawsze w całej ścisłości utrzymana.

1914

DIWANY,
OBICIA MEBLOWE,
FIRANKI,
najtaniej
L. Miaskowski i S-ka
Wierzbowa 1.

PAROWA FABRYKA OŁÓWKÓW 1919

ST. MAJEWSKI i S-ka.

Charków, Hotel Ruf.

Najwygodniejszy, najtańszy hotel pierwszorzędny dla handlowców podróżujących
Najlepsza kuchnia w mieście. 933r

OSTRZEŻENIE.

Biuro Centralne sprzedaży żarowych lamp gazowych

D-ra AUERA,

podaje niniejszem do wiadomości ogólnej, że lampy żarowe gazowe D-ra Auera „bez koszulek” nie istnieją, i że wszelkie inne reklamowane lampy „bez koszulek” nie wspólnego z lampami systemu naszego nie mają. 1916

Biuro Centralne sprzedaży żarowych lamp gazowych

D-ra Auera.

143, Marszałkowska, 143.—Telefonu № 747. 1916

„KRÓLOWA NOCY” Romans historyczny z czasów Rady dziesięciu, najciekawszy ze wszystkich w ostatnich latach wydanych, objętości 19 zeszytów, nabywać można zeszytami po 15 kop., z przesyłką pocztą na każde 6 zeszytów, rubla, lub za wszystkie tylko 3 rs. Skład główny w księgarni i składzie nut M. Orgelbranda w Warszawie, wprost posagu Kopernika! 1636r

Ważna Wiadomość!

Przybyłem z St.-Andreasburga z dużym świeżym transportem Kanarków z gór Harcu, bardzo ładnie śpiewających w dzień i przy świetle, oraz szare i zielone Papugi gadające Inseparabels, Kakadu, Kardynały i amerykańskie malutkie Ptaki, złote i srebrne Rybki, Akwarja i przybory do tychże i Muszle salinowe, poleca Ernest Peszel; Nowo-Senatorska 7. 1891

WIADOMOŚĆ.

W dniu 21 Września (3 Października), będą sprzedane wyrażerowane konie przez licytację w Grodzieńskim Huzarskim pułku w Łazienkach, o czem podaje się do wiadomości. 1902

E. Jankowski.

SadiOgród owocowy

Wydanie 3-ie powiększone, str. 710. Fotogr. owoców, liczne rysunki. Po rs. 4 kop. 40, w Redakcji „Ogrodnika Polskiego” Mazowiecka 11. 716r

Na sezon

1893—94:

Albumy mód sezonowych okrycia po rs. 1.50.
Albumy „Gout Parisien” paryżskie „ 2.50.
Albumy „Metropolitan” angielskie „ 2.—.
Panoramy sezonowe „ 1.—.

Kottecki, Niecała 5. 1818

Mocniejsze od zagranicznego, prawdziwe niepodrabiane

RĘCZNEJ ROBOTY,

Jarosławskie Piótno, tylko u JAROSŁAWSKICH FABRYKANTÓW, Nowo-Miodowa № 2. 1792

Szkola malarstwo - przemysłowa dla pańien

Alicji Nowińskiej

w WARSZAWIE, 1797

Senatorska 36, dom W-go Seydla. Przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny, zaczynający się od 1-go Października r. b.



Najnowsze Paryżkie sztuczne

BRYLANTY

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, o czem można się przekonać w naszym składzie, gdzie dla porównania są wystawione sztuczne i prawdziwe brylanty. W złotej i srebrnej oprawie: Pierścienie, Koleczki, Bransoletki, Broszki i Szpilki, sprzedaje Główny Skład i Fabryka

„Paryżka Kompanja”,
w Warszawie, ulica Biała № 10.
Ilustrowany katalog 50 kop. 1862

Średnio-Azjatycki
Magazyn

Ibrahima Dzano

z Taszkentu,

Bieleńska № 9,

poleca specjalne taszkentkie i samarkandzkie jedwabne, ręcznej roboty towary, wielki wybór tekińskich dywanów, prawdziwe orenburskie puchowe chustki, kaukazkie burki, futra białe i inne wschodnie towary. 1819

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. 1898

W. PUCHAŁSKI.

Elektoralna 53.

Urząd Starszych Zgromadzenia Kuchmistrzów zawiadamia, iż na odbyć się mającej sesji półrocznej d. 4 Października o godz. 7, we własnym lokalu, pod prezydencją Delegata Magistratu, odbywać się będą zapisy.—Upraszają się o wcześnie zgłaszanie.—Oraz Urząd przypomina pp. Pryncypałom i Podręcznym, upłacanie rat zaległych, których termin na ostatniej sesji przez ogół został uchwalony: tylko do nowego roku, pod utratą wszelkich praw i przywilejów. 1878

Kantor Służących

Biuro pisania Prośb
F. SAWICKIEGO,

Przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej na ulicę Sienną № 1-szy, róg Marszałkowskiej. Mam zaszczyt zawiadomić JW. Państwa, że rekomenduję służbę wszelkiego rodzaju, jaka jest żądana.—Upraszam o zapisy lub nadsyłanie adresów. 1849

Krak.-Przedm. Nr 40.

M. ELLENBAND,właściciel Magazynu Materiałów Fotograficznych,
wyjechał do Wiednia, Paryża, Berlina i Dreżna, celem zaprowadzenia nowości fotograficznych.**Krakowskie-Przedmieście Nr 40.**

1881

Krak.-Przedm. Nr 40.

**Wielki Magazyn Wiedeński
Ubiorów Męzkich****L. Koch, Miodowa 2,**
poleca się: trwałością i taniością swoich wyrobów

1906

**W nowo-otworzonym Składzie
Parowej Fabryki
BRACI TARNOPOL,**
otrzymano wielki wybór**OBIĆ PAPIEROWYCH,**
tak własnego wyrobu, jako też i znaczniejszych zagranicznych
fabryk.

1913

Cena od 8 kop. do 5 rubli za rolkę.
Warszawa, ulica Miodowa № 3.**Rs. 14****Sztukę płótna (50 ar.)**
czysto lnianego, bielonego na
trawie,oraz inne towary w wielkim wyborze, po bar-
dzo niskich cenach, poleca**GŁÓWNY****Skład Płócien, Haftów i Bielizny
Gawroński & Knaflewski,**

dawniej A. W. Wilczewski,

57, Nowy - Świat 57
w Warszawie.

1924

Wyprawy płóciennę od rs. 200

SPRZEDAŻ PUBLICZNA
około 60,000 kilogramów**Masła Kakaowego****VAN HOUTEN,**odbędzie się we Wtorek, d. 3 Października 1893 r., o
godz. 11-ej przed połud. punktualnie, przez meklera
W. VAN DEN BERG, w sali aukcyjnej „FRA-
SCATI“ O. Z. Voorburgwal 304, w Amsterdamie.**RESP (Holandja). C. J. VAN HOUTEN & Zoon.****CZYTELNIA**

dla kobiet,

zaopatrywaną jest stale we
wszelkie nowości beletrysty-
czne i naukowe. 1896**Warecka Nr 9.****F. GLIWIC,**

ulica Niecała Nr 8,

poleca wielki wybór Piór strusich,
fantazji, ptaków i kolibrów, po
cenach możliwie niskich.
Tamże przyjmują się Pióra do far-
bowania, prania i fryzowania na
sposób paryżki. 1889**Syndyk tymczasowy
masy upadłości****Adama Nowakowskiego,**podaje do publicznej wiadomości, iż zaczynają-
jąc od d. 22 Września (4 Października) r. b.
codziennie, od godziny 4-ej po południu, w
sklepie i składzie upadłego, przy ulicy Bie-
lańskiej pod № 3, sprzedawać będzie przez
publiczną licytację urządzenie sklepowe, wel-
nę drzewną, deseczki do wyrobu pudełek,
wyroby tabaczne, atrament, papier i t. p.—
Wybór przedmiotów przejrzeć można u pod-
pisanego syndyka.

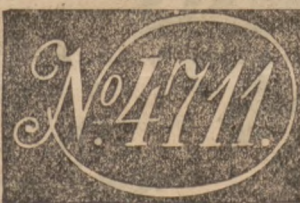
Warszawa, d. 18 (30) Września 1893.

M. Bedlicki, Adwokat Przysięgły,
1921 Krakowskie-Przedmieście № 38.**M-ME HENRIETE****Marszałkowska 142, 1-sze piętro**
(5-ty dom od Zielonego Placu).Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła
magazyn w modele kapeluszy damskich
ostatniej mody oraz kopie takowych.
Ceny przystępne. 1917

Potrzebni zaraz zdolni

Kotlarze miedzianni

do fabryki

Borman, Szwede i S-ka,Srebrna № 16, zgłaszać się należy w
godzinach porannych. 1918**NAJLEPSZA****Woda Kolońska Kwiatowa**
N° 4711.**Bukiety Nadreńskie**

zapachów następujących:

**Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin,
Heliotrop, Konwalia, Opoponax,
Rozeda, Róża Nadreńska, Fio-
lek Nadreński, Kwiaty Nadreń-
skie i Marzanka.**Wytworne, długotrwałe i tanie per-
fumu do chustek.Wyroby te są do nabycia we wszy-
stkich znaczniejszych perfumerjach i
składach materiałów Aptecznych w Ros-
sji i zagranicą. 898r**Strzedz się należy podrobienia.**

Reprezentant na Warszawę

JÓZEF KOWAŁSKI.**Syndyk tymczasowy masy upadłości
Władysława Aleksandra Hanbolda,**zawiadamia, iż stosownie do wyroku Sądu
Handlowego w Warszawie z dnia 28 Sie-
pnia (9 Września) 1893 roku, wyznaczony
został ostateczny czteromiesięczny termin dla
sprawdzenia swych pretensyj wierzytelności
masy, a mianowicie: M. Stifsonowi, J. Gar-
dowskiemu, J. Dymieńskiemu, S. Goldmano-
wi, Miaskowskiemu, Zaborskiemu, Czapiń-
skiemu, Pstrougowi, S. Mazurowi, S. Rylle-
mu, Gazzi, Kisielńskiemu, Goldfederowi,
Forganowi, Alifowi, Wawenigowi, L. Bre-
slauerowi, Lewenfiszowi, Pomperowi, Ster-
lingowi, sukcesorom Hantowera, Borensztei-
nowi, Lublinerowi, Weustokowi, Bokowi,
Folmanowi, Zybortowi, Granowi, Rancmano-
wi i hr. Zamoyskiemu, jak również wszyst-
kim niewiadomym wierzytelności masy i że
stosownie do decyzji Sędziego Komisarza
wyznaczone zostały stałe terminy do spraw-
dzenia, a mianowicie: 30 Września (12 Paź-
dziernika), 15 (27) Października, 5 (17) Li-
stopada, 2 (14) Grudnia 1893 r. i 14 (26) Sty-
cznia 1894 r., o godzinie 10-ej rano. 1909
Warszawa, 18 (30) Września 1893 r.**Seweryn Winnicki, Adw. Przys.****Pierwszy transport
Ostryg Holenderskich,**

nadszedł do

do Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,**Wierzbowa Nr 9. 10381****„Rybolóstwo Marja“**

Kobiel, przez Tłuszcz.

Począwszy od 1 Października r. b.
rozpoczyna się sprzedaż zarybku karpi
królewskich i krakowskich.—O wczesne
zamówienia uprasza się. 1908**14 KONI**Gwardyjskiej konnej Artylerji,
będą sprzedane przez licytację na
Pradze 22 Września (4 Paździer-
nika), o godz. 10 zrana. 1907**Syndyk tymczasowy
masy upadłości****Jakóba Kipmana.**Począwszy od d. 21 Września (3 Paździer-
nika) r. b., od godziny 2 po poł. i dni na-
stępnych, odbywać się będzie sprzedaż przez
publiczną licytację, wszelkiego gatunku rę-
kawiczek oraz wyrobów i maszyn w zakres
rękawicznictwa wchodzących, urządzenia
sklepowego, oraz garderoby męskiej, w skle-
pie upadłego, przy ulicy Nalewki № 11, w
Warszawie. 1920**St. Próchnik, Adw. Przys.****Złoto, srebro i platery**kupuję, placę najlepiej. Wykupuję z lombo-
dów większych, dopłacam różnicę. Sprzedaję
najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wy-
prawy nowe i używane. Obrączki złote
od rs. 7. Platery z pierwszorzędných fabryk
dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyj-
muje obstalunki i reparacje. **Henryk Juwiler**
Nowy-Świat 61, gdzie fotografia, w mie-
szkanin. 1864**SZAMPAŃSKIE**
SŁODKIE SUCHE**BEKMAN i S-ka**
PETERSBURG

Nowo-otworzony 1876

Wyrób Kapeluszy Damskichpoleca wielki wybór rozmaitych fasonów naj-
nowszych, po bardzo niskich cenach.**ulica Dzika Nr 4,**
u Kazimierskiego.

c e n f a b r y c z n y c h

GŁÓWNY SKŁAD ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55.

otrzymał na sezon Jesienny i poleca:

Flanele gładkie na spodniczki w różnych kolorach i gatunkach.

Fianelki kolorowe fantazyjne w najnowszych deseniach na szlafroczy i Matinées.

Wielki wybór wyrobów Trykotowych i Pończoszniczych, bawełnianych, fildekosowych i wełnianych.

Kaftaniki, Koszulki, Kalesony, Pończochy damskie i dziecięce, Skarpetki, Spodniczki etc., etc.,
wszystko po cenach niskich ściśle stałych. 969r

Barchany kolorowe i Flaneletry drukowane podług najpiękniejszych zagranicznych wzorów.

Barchany białe i Piki-barchany w różnych deseniach i gatunkach, oraz

Sprzedaż podług

jednokowych dla

m o d e l s u o d z s e u o i k t s d z s m

Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich

JÓZEFA SKWARY,

przy ulicy Niecałej Nr 14, pierwszy dom od Ogrodu.

Zaopatrzylem swój Magazyn na sezon jesienny i zimowy, w wielki asortyment żakietów, burek z ciepłych i miękkich materiałów, peleryn, cape, futra, wierzchy do futer, oraz chustki i szale. Nadmieniam przytem, że na składzie u mnie znajduje się zapas materiałów surowych i sławuckich, praktycznych, modnych, z których przyjmuje obstalunki. — Ceny jak najniższe. 1768

M. STANKIEWICZ,
UL. TRĘBACKA RÓG NOWOSENATORSKIEJ,
MAGAZYN
MEBLI BAMBUSOWYCH
i JAPONSZCZYNY.ZAWIADAMIA, ŻE PRZYGOTOWAŁ
WIELKĄ KOLEKCJĘ PIĘKNYCH i
NIEDROGICH MEBELKÓW.
POLECA MEBLE POJEDYŃCZE ORAZ
MEBLUJE: SALONY, BUDUARY, GABINETY I SYPIALNIE. PRZYJMUJE
MALOWIDŁA, HAFTY i t. p. do oprawy w meble bambusowe. 1680

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich
ulica Nowosenatorska № 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że już przygotowałem wielki wybór jesiennych i zimowych gotowych ubiorów męzkich, oraz materiały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader niskich cenach, mianowicie:

Jesiennie palta	od rs. 15 do rs. 35.
Zimowe	od rs. 18 do rs. 55.
Marynarkowe garnit.	od rs. 15 do rs. 30.
Żakietowe ubrania	od rs. 22 do rs. 35.
Surdutowe	od rs. 25 do rs. 35.
Burki sławuckie	od rs. 24 do rs. 30.

Płaszcz z kołnierząmi bobrowymi,
Huzarki, Lisiurki, Szlafroki i t. d.

Obstalunki wykonywam w 24 godzin.

Krój zagraniczny.

1745

Z szacunkiem

J. Glassmann.



TOWARZYSTWO

Carsko-Sielskiej Fabryki

OBIC PAPIEROWYCH

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca w wielkim wyborze obicia naturowe, białe glansowane, kretonowe, gobeliny, imitacje materij jedwabnych, skór korduanów i t. p., począwszy od 10 kop. do kilku rubli za rulon. 1801

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Wyprzedaż

towarów wysortowanych,

odbywać się będzie, począwszy od dnia 28 b. m.

W MAGAZYNIE WSCHODNIM

M. S. Melikowa,

ul. Wierzbowa № 6 (Hotel Angielski).

6. Wierzbowa, 6

Skład Nici,

Towarów Norymberskich i Galanterijnych
pod firmą;

C. WRÓBLEWSKA.

Krucza 32.

poleca na sezon bieżący między innymi: Barchany, Trykotaże, Zabawki dziecięce, Perfumerję, i Przybory malarskie. 1865

Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

Pyronafte (naftę bezpieczeństwa).

Ciężar gatunkowy 0.850, stopień zapalności 99°-100° C.
nabywać można tylko w następujących składach i sklepach
własnym — Erywańska 18, telefonu 712.

W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612. — Skład Leszno 37.

Skład Krak.-Przedm. 9, " 70. — Wyłączny skład Pyronafty Krak.-Przedm. 19.

P. E. Trzebińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafta pali się bez śwedu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.
Dostawia się do domów w naczyniach pudrowych i półpudrowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych plombą T-wa Br. Nobel. 1461

NOWO - OTWORZONY
Sklad bardzo tanich **E. Mireckiej,**
FIRANEK Krucza 23, m. 13
W WARSZAWIE

ELEGANCKIE
KARETY i POWOZY
na GUMOWYCH i ZWYCZAJNYCH KOŁACH,
WYNAJMUJE **TANIO**
E. L. BIAŁKIEWICZ,
44, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 44,
wprost HOTELU EUROPEJSKIEGO. 1772
163. TELEFONU 163.

„LA MÉNAGÈRE”
NAJTAŃSZY
W WARSZAWIE,

Sklad Naczyni Kuch. i Sprzętów Gosp.,
poleca specjalnie: całkow. urządzenia
kuch., Wanny wszelkiego rodzaju, Wy-
żymaczki oryg. Empire, Kiełzety pek-
Samowary, Kotły do bielizny i t. p.

1019r
Adam Kempinski, Senatorska 22, róg Biel.

WSPÓLNIA
z kapitałem od 50,000 do 60,000 rubli
i więcej, poszukuje Dom Handlowo-Importowy w Warszawie, mający in-
tratne wyłączne sprzedaże wyrobów fabrycznych z Anglii, Francji, Nie-
miec, Belgii, Austro-Węgier i Ameryki. — Obrót około 150,000. — Straty
z weksli protestowanych wynoszą mniej niż pół procentu od ogólnego
obrotu. — Przy udziale w pracy odpowiedniego **wspólnika, obrót**
może być podwojony lub potrójony, w krótkim czasie.
Organizacja, system i mechanizm ogólny interesu, są wzorowe, udosko-
nalone i tak uproszczone, że nawet osoba z handlem nie obznajmiona,
może się przekonać o kwitującym stanie interesu, a następnie śledzić za
stopniem rozwoju tegoż. — Jest to rzadka okazja dla kapitalisty, pragną-
cego ulokować kapitał w interesie solidnym, intratnym i zajmującym,
mającym wielkie szanse rozwoju. — Osoby pragnące przystąpić do spółki
zechcą nadsyłać listy do **Warszawskiego Kantoru Poczto-
wego, do skrzynki pocztowej Nr 256.** 1867

Przyjmuje wszelkie obstarunki, dotyczące się kompletnych
pogrzebów
NOWO - OTWORZONY
Magazyn Pogrzebowy
oraz **SKŁAD TRUMIEN**
metalowych i drewnianych
W. ŚWIEJKOWSKIEGO,
Nr 136. MARSZAŁKOWSKA Nr 136.
Filja ulicy Senatorskiej Nr 32. 1884

Dla kaszlących i osłabionych
SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych, 1255
Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie,
Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki **LELIWA** w Warszawie
ulica „LELIWA” Zgoda Nr 5.
Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Fabryka Wyrobów Papierowych
oraz **Zakłady Drukarsko-Litograficzne**
Jermułowicza i Bergmana w Sosnowicach,

polecają ciesząc się ogólnym uznaniem:

TOREBKI pergaminowe. **OBWOLUTY** dla pp. Cukierników.
TOREBKI fantazyjne. **OBWOLUTY** dla pp. Jubilerów.
TOREBKI kancelaryjne i zwyczajne. **OBWOLUTY** do galanterji.
TOREBKI do krawatów i do rękawiczek. **OBWOLUTY** do towarów bławatnych.
SERWETKI do cukrów. **SERWETKI** do lodów. **SERWETKI** do raków. **OBWO-**
LUTY pergaminowe do czekolad. **OBWOLUTY** wytłaczane do czekolad. **PAPIERY**
zagraniczne, listowe, rachunkowe, **PRZEKAZY, CZEKI, ADRESY, ETYKIETY**
i **PLAKATY** artystycznie wykonane.

Bogata kolekcja wzorów. Szkice i zdjęcia na żądanie — bezpłatnie.
Ceny przystępne.

NA REKLAMY } **PAPIERY TECZOWE.**
NA CZASIE } **PAPIERY JAPONSKIE.**
do sprzedaży }
noworocznych }
* **Specjalne Papiery Gwiazdkowe** *
jako to papiery Orient, pèle-mèle, syngalezy i inne bardzo
ozdobne, służące przy gwiazdkowych sprzedażach dla
Cukierni, Fabryk Czekolady, Fabryk mydeł i per-
fum, Magazynów galanterji, konfekcji męskiej i dam-
skiej, dla pp. Jubilerów i t. d.
!! UWAGA !! **ŻYCZĄCY ZAMÓWIĆ SPECJALNE GWIAZDKOWE PAPIERY**
lub **TOREBKI**, raczą zlecenia swe udzielić naszemu reprezentantowi p. E.
D. Standé (Marjańska 7), **NAJPOŹNIEJ** do dnia 15—30 Października,
późniejsze bowiem obstarunki na Grudzień, wykonanemi być nie mogą.

Wyłączny Reprezentant w Warszawie
Em. D. Standé — Marjańska 7.

Uwaga!! Pojawili się wyroby na pierwszy rzut oka, z pozoru, podobne do
naszych, lecz w gatunku i wykonaniu lichem. — Prosimy zwracać
uwagę na podpis firmy i zlecenia łask. udzielać jednemu tylko
naszemu wyłącznemu Reprezentantowi p. Em. D. Standé. 1029r



KALOSZE GUMOWE
ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO
TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH
w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,
Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 **HERBY PAŃ-**
STWA oraz **TRÓJKĄT** z napisem „St. PETERSBURG,” gdyż kalosze
z podobnymi znakami, lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą
z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1883

Łódź, Zielona № 5, dom Emmy Röder, naprzeciwko
nowej Synagogi.

Magazyn Kapeluszy Jadwigi Przewóskiej.

Po powrocie właścicielki, wraz z zarządzającą **Marją M.** z zagra-
nicy, zaopatrzonej został w **Nowości, Modele,** oraz wielki wy-
bór b. gustownych i b. eleganckich **Kapeluszy.** 1899

Specjalny Handel Nabiału
ulica Krucza Nr 47.

Podaję do powszechnej wiadomości, jako z dniem 1 Października,
otworzyłem sklep nabiału, gdzie można nabywać mleko na miarę, dostar-
czane trzy razy dziennie, Zsiadłe na porcje, Masło śmietankowe w naj-
lepszych gatunkach, wszelkie sery krajowe, Masło solone litewskie, Chleb
wiejski, Wędlina litewska, Marynaty, Konserwy, Soki, Miód, Powidla,
Grzyby. — Polecam się łaskawym względem.

1900

Z szacunkiem **J. MIKOŁAJCZYK.**

Główny Skład Kawioru

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ul. Senatorskiej Nr 496,
został otwarty i transporty świeżego Kawioru
jak zwykle nadchodzą co tydzień. 1912

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

E. A. HEURICH,

Miodowa 2,

poleca na sezon jesienny w wielkim wyborze:

Wełny na Suknie i Pokrycia futer, Materje jedwabne, Korty, Flanele,
Barchany i Towary białe.

1923

BOGUSŁAW HERSE,

10, Senatorska 10,

otrzymał na sezon bieżący wszystkie nowości

JEDWABI, AKSAMITÓW I PLUSZÓW.**WEŁN, KORTÓW i FLANELEK.****Nowe fasony****SUKIEN, OKRYĆ I KAPELUSZY.****BURKI --- HALKI --- SZLAFROKI.**

1910

Nauka i wychowanie.**Angielskiego** języka udziela H. Berger, autor Łatwej metody. Sienna № 18, m. 21. 33274**Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 33282**Czytelnia** „Nowości” dzieł naukowych, beletrystycznych, dzieciennych. Nowy-Swiat 21, na dole. 33031**Anieli** Kostka zakład freblowski, ulica Leśna № 34. Zapis rozpoczęty. 28464**Artystyczno-rzemieślnicza** szkoła żeńska Jadwigi Przewońskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszą krawców. Dla przyjezdnych specjalnie pośpieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Ceny przystępne. Przy szkole pracownia sukien i kapełuszy. 33075**Angielka** wykształcona daje lekcje. Krakowskie-Przedmieście 30, mieszkania 14, od 4-ej do 7-ej. 33085**Główny** pedagogiczny rekomenduje nauczycieli, metry, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 31563**Buchalterji** i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 30766**Buchalterji** podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elekoralna 47. 32277**Demi-plac** lub lekcji poszukuje młoda osoba, mogąca udzielać francuskiego z konwersacją i muzyki. Wspólna 50, mieszka. 6, od 3-7-ej. 33337**Elementarz** polski Reussnera z wzorkami pisma, obszerny, najlepszy, najtańszy, 4 kopiecki. — Skład u autora, Złota 6, Warszawa. 27989**Francuzka** udziela lekcji i konwersacji z ruskim i polskim tłumaczeniem. Złota 5, mieszka. 20. 2340r**Francuskiej** rodziny nauczycielka, której matka była paryżanka, posiadająca języki: francuski, niemiecki, ruskim i polski, muzykę, poszukuje miejsca na bardzo przystępnych warunkach na wyjazd lub demi place w Warszawie. Uprasza się składać oferty w Kurjerze pod znakiem „S. Wu.” 32132**Francuzka** wykształcona, znająca grzecznie polski i ruski, mająca pozwolenie władzy, udziela lekcji, u siebie i na miejscu. Wawerska 3, m. 1. 33234**Gimnazistka** z patentem udziela korepetycji, przygotowuje do gimnazjum. Chmielna № 70, m. 34. 33244**Gimnazistka** z patentem udziela lekcji. Hołża 32—18. 32816**Konwersacja** francuska, niemiecka. Senatorska 5, m. 4, drugie piętro, front. 33484**Kto** chce umieścić w Krakowie panienki lub chłopców, uczęszczających do szkół, pod dozorem i macierzyńską opieką. Zechce się zgłosić dla porozumienia: ul. Marszałkowska № 142, m. 4, od 11-ej do 3-ej. 33041**Lekcji** rysunku nauczycielka z patentem udziela, za obiady lub pieniądze. Nowogrodzka № 21, m. 13. 33348**Lekcje** muzyki i teorii udziela nauczycielka z patentem. Ordynacka № 12, m. 8. 31796**Lekcje** zbiorowe francuskiego języka, dla dorosłych i dzieci. Ceglana 1, m. 5. 33098**L. Tisserant**, metr muzyki, udziela gry fortepianowej, oraz harmonji i historii muzyki. Żorawia 10. 32700**Młoda**, inteligentna francuzka potrzebna do konwersacji. Oferty sub „Varsovien” przyjmuje kantor Kurjera. 32992**Młoda** nauczycielka poszukuje lekcji, korepetycji lub demi-place. Wspólna 40, mieszkania 12, od 4—6. 33417**Nauczycielka** z wyższym wykształceniem, specjalnie francuski, niemiecki, potrzebna. Orla 13, m. 6. 33001**Nauczyciel** kaligrafji Reicher, poprawia charakter pisma. Elekoralna 34, mieszkania 6. 28739**Nauczycielka** wyższa, przygotowywała do gimnazjum. Nowy-Swiat 21, sklep p. Tarnowskich. 31985**Niemieckiego** języka udziela z konwersacją Reussner, autor najnowszych podręczników naukowych. Złota 6. 28346**Na cytrze** lekcje gry udziela metodą ułatwioną Bolesław Kowalski. Jasna № 6, od 4—7. 32207**Niemce** nauczycielce ofiarują mieszkanie z ranną herbatą, za godzinę lekcji codziennie. Długa 20, m. 4. 33410**Nauczycielka** ze średnim wykształceniem, muzyką potrzebną do dzieci początkujących od 1 listopada. A. Kowalski, Piotrków Kujański, (apteka). 33490**Nauczycielka**, z wyższym patentem, z konwersacją: francuska i ruska, poszukuje lekcji lub korepetycji, Aleja Jerozolimska 84, m. 10. 33037**Niemieckiego** udzielam u siebie oraz na miejscu. Ordynacka 16—16. 33329**Nauczycielka** z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką dobrą, konwersacją francuską, poszukuje miejsca. Posiada chlubne świadectwa. Szpitalna 3, m. 8. 33207**Nauczycielka** z wyższym patentem poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowy-Swiat 56, m. 2. 33279**Potrzebny** jest korepetytor, sumienny, doświadczony, do chłopca do wstępnej klasy gimnazjum, za rs. 4 miesięcznie, Ulica Koźła № 7, m. 13. 33366**Potrzebna** nauczycielka, z muzyką i francuskim, do dziewczynki 8-letniej (demi-plac). Widok 23, m. 8. 32726**Poszukuje** lekcji lub demi-place nauczycielka z wyższym patentem, grzecznie z dobrą konwersacją francuski, niemiecki. Ul. Chmielna 18, m. 8. 33039**Paryżanin** z ruskim udziela lekcji i konwersacji. Aleja Jerozolimska № 35, mieszkania 23. 32986**Potrzebna** starannie wychowana dziewczynka do wspólnej nauki początków. Nowy-Swiat 8, m. 19. 33463**Potrzebny** nauczyciel do szkoły. Oferty pod „Nauczanie” przyjmuje Kurjer Warszawski. 33476**Poszukuję** towarzysza do nauki języka niemieckiego lub francuskiego. Krakowskie-Przedmieście 22, m. 7. 33220**Potrzebna** nauczycielka z muzyką, konwersacją francuską do gubernji Wołyńskiej. Sienna 23, m. 17. 33342**Realista** ze świadectwem z ukończenia poszukuje korepetycji. Oferty przyjmuje Kurjer „Jan.” 33347**Rodowita** francuzka, wykształcona, poszukuje lekcji konwersacji. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 31567**Student** ruskim, filolog poszukuje lekcji. Zgoda 6—7. 32969**Student** uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji w rannych godzinach, przysposabia do gimnazjum. Specjalność: rysunki, matematyka, niemiecki, języki starożytne. Oferty pismienne: ul. Aleksandra № 25, m. 2. 33012**Student** poszukuje korepetycji lub kondytcji. Plac św. Aleksandra 18—15. 33316**Student** izraelita, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji. Karmelicka 16—1. 33308**Student** 4-go kursu matematyki, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcji lub korepetycji. Wspólna 32, m. 1. 33216**Śpiewu** lekcje posiadając metodę pierwszorzędnych metry, będą udzielał jak dawniej, w domu i po za domem. Zastać można od 4—6. Chmielna 23—7. 32946**Uczennica** konserwatorium udziela muzyki, 3 rs. miesięcznie. Oferty: kantor Kurjera „Alicja”. 32131**Uczennica** Viardo-Garcii, udziela śpiewu, sześć rubli miesięcznie. Nowy-Swiat 4, mieszkania 14, do 12-ej. 32689**Uczennica** konserwatorium, z drugiego kursu, poszukuje lekcji za obiady. Nowy-Swiat 56, m. 2. 31278**Uczennica** średniego kursu konserwatorium, udziela lekcji muzyki i teorii. Nowogrodzka № 32, m. 10. 33328**W zakładzie** freblowskim Julji Unsichtówny zajęcia rozpoczęte. Ulica Tłomackie № 13. 32842**W zakładzie** freblowskim Marji Chelmońskiej, Ciepła 5, zapis codziennie, przyjmują się pół-pensjonarze. 33097**Zakład** freblowski Joanny Piastuskiewicz, Marszałkowska № 120, pomiędzy Złotą i Zgoda. 31872**Zakład** freblowski Emilji Goldmanowej, Świętojerska 18. 33071**Zakład** freblowski Janiny Motylińskiej, Krucza 18, przyjmuje dzieci od lat 3. 33401**Zakład** freblowski oraz szkoła wychowawczyń Zofji Garbowskiej, Złota 11. 33390**Zakład** freblowski Jadwigi Chruszczewskiej, Nowy-Swiat 21, przyjmuje dzieci i pensjonarki. 29477**Doniesienia osobiste.****Kawaler** średnich lat, kupiec, samotny, katolik, posiadający handel z dochodem 2,000 rs. rocznie, poszukuje żony, panny lub bezdzietnej wdowy, do 36 lat, ze średnim wykształceniem i posagiem 2,000. Oferty Warszawa poste-restante lit. B. B. 32948**Osoba**, która życzyła odpowiedzi pod „Pewność” raczy złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „Aa. Bb.” 33374**Witold** 35” na otrzymane z Warszawy oferty odpowiedział pod wskazanymi adresami. 33418**„Inżenier-Podolanin”** ma list wysłany poście-restante od „Ogrodnika”. 33377**„Samodzielny** 29” w Łodzi ma list od „Sieroty”. 33399

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A Osoba wykształcona posiadająca muzykę, francuski poszukuje demiplace lekcji miejsca stałego. Wspólna 7—14. 33169

A nielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, ofiyna 25. 29835

A nielka Metoda Reusnera dla samouków. Wymowa kurs I-szy kopiejek 75. Kurs II-gi rubel 1 kopiejek 20. Komplet (oba kursy) rubel 1 kopiejek 70.—Metoda Niemiecka kurs I-szy kopiejek 60, kurs II-gi rubel 1 kop. 60; komplet 2 ruble.—Elementarze: polski po 25, 15, 4 kop.; polsko-niemiecki lub rusko-niemiecki 35, 20, 10 kop. Skład u autora (Reusnera) Ziłota 6, Warszawa. 33394

A dres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego, Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 33486

A dres biura nauczycielskiego St. Luczyński pod zarządem p. Clavel, Warecka 3. 33432

B iegły korespondent czterech języków poszukuje zajęcia na godziny. Oferty Biuro Rajchmana, Senatorska 26, „Korespondent”. 33485

B uchalter kasjer poszukuje posady. Oferty sub „Rutynowany”, Grzybowska 18, m. 5. 33465

B iuro nauczycielskie Jaworskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. 33487

B ony francuzki i niemki ma do umieszczenia Biuro komisowe. Senatorska 28. 33382

B uchalter młody, chrześcijanin z trzema językami, szybko liczący, poszukuje posady: pomocnika buchaltera, kasjera i inkasenta stale lub na godziny. Gwarancja hipoteczna. Oferty przyjmuje Kurjer dla „S. 5”. 33293

D armo młody handlowiec życzy pracować w większej firmie, celem poznania jakiej branży. Referencje i gwarancja. Łaskawe oferty sub „Darmo”. 33466

D ystylator znający gruntownie swój fach tak przy rektyfikacji spirytusu i wyrobie wódek słodkich z wieloletnią praktyką, buchalter, korespondent w językach polskim, niemieckim i ruskim poszukuje posady w jednej z większych dystryktów w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Alkohol”. 33371

F rancuzka młoda z niemieckim, udziela lekcji i konwersacji. Włodzimierska 1—8, od 6—9 wieczorem. 33473

F rancuzka patentowana udziela lekcji od 2 rs. miesięcznie. Wspólna róg Nowo-Wielkiej 54a, mieszk. 1. 33419

G ospodynin, bona (niemki) z dobrymi świadectwami, poszukują w zamożnym domu posady. Oferty pod J. W., Nowy-Swiat 21, mieszkania 28. 32941

K ucharka uzdolniona, z dobrymi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Nowy-Swiat 16, m. 36. 32932

K awaler poszukuje prowadzenia meldunków Oferty przyjmuje Kurjer dla „B. 2”. 33291

L ekcje jęz. francuskiego i muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-sze piętro. 33434

M łody człowiek, lat 23, kawaler z 3-klasowym wykształceniem, poszukuje pracy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera „J. Stanisław”. 33405

M łody człowiek, gruntownie obeznany z czynnościami kantorowymi, ze znajomością języków: polskiego, ruskiego, angielskiego, cokolwiek niemieckiego, poszukuje posady pomocnika buchaltera w Warszawie. Oferty Kurjer Warsz. dla „Maksymiljana”. 33078

N iemka średniego wieku poszukuje miejsca. Nowy-Swiat 62, m. 41. 33289

N auczycielka z francuskim, muzyką, przedmiotami gimnazjalnymi poszukuje lekcji. Chłodna 8—7. 33414

N iemka z dobrymi świadectwami poszukuje demiplace lub stałe miejsce. Oferty pod lit. O. przyjmuje Kurjer. 33411

N iemka freblówka szuka zajęcia. Sosnowa 1, m. 49. 33373

N iemiecką korespondencję handlową oraz prywatną załatwia. Ul. Ordynacka 16, m. 16. 33330

O sba inteligentna, średniego wieku, dobrej rodziny, znająca gospodarstwo miejskie i wiejskie życzy miejsca do zarządu domu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski listy A. M. 33302

O sba dobrej rodziny, młoda, energiczna, ostateczna, pracowita, jako wyborna gospodyni wiejska i domowa, poszukuje samodzielnego zarządu. Świadectwa chlubne. Oferty: Wileza 39, m. 13. 33440

O sba muzyczna, dobra lektorka, z językami, znająca krój Wortha poszukuje miejsca do towarzystwa za małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer „Inteligentnej”. 33462

O sba zdalna w krawieczyźnie i kroju poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Śliska 30, m. 11. 33453

O sba uzdolniona w kroju, krawieczyźnie, szyciu bielizny i reparacji życzy sobie przyjąć miejsce w mieście lub na wsi. Pańska 60, m. 34. 2333r

O sba młoda, inteligentna poszukuje miejsca do towarzystwa. Ulica Wspólna 19, m. 27. 33102

O sba inteligentna, skromnych wymagań poszukuje miejsca do gospodarstwa, dozoru nad dziećmi, pielęgnowania osoby słabej lub do towarzystwa. Aleje Jerozolimskie 27, m. 28. 2336r

O sba uzdolniona kompletnie w szyciu, krawieczyźnie i bieliznie poszukuje miejsca w mieście lub na prowincji. Pańska 60, m. 34. 33171

O sba w średnim wieku, o dobrej prezencji, szuka miejsca gospodynin. Wiadomość w maglach, Mazowiecka 1. 32294

O sba młoda, obznajmiona z ekspedycją, znająca buchalterję, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla O. D. 32546

O sba młoda, inteligentna, znająca krój i krawieczyznę, poszukuje miejsca do wyręczenia lub do zarządu w mieście lub na wsi. Wiadomość ulica Chłodna 8, skład mydła i świec. 33119

O sba znająca krawieczyznę poszukuje miejsca w prywatnych domach. Bednarska 6, m. 68. 33273

P osiadając gotówki 2,000 rs. i poważne rekomendacje, poszukuje posady: rzadcy domu, kasjera, rachmistrza, magazyniera, inkasenta lub administratora dóbr. Bednarska 6, mieszkania 43, do 10-ej zrana i o 2-ej po południu. 32374

P oszukuje mieszkania za usługę u pojedynczych osób. Krucza 46—2. 33446

P anna uzdolniona w ubieraniu kapeluszy pragnie przyjąć miejsce stałe. Wiadomość w sklepie Marji, Przejazd 2. 32931

U czeń z trzyletnią praktyką prosi o miejsce do kantoru lub ekspedycji. Uczeszcza do szkoły niedzielno-handlowej. Ziłota 34, mieszkania 21. 32971

U czeń z dwuklasowym wykształceniem, pragnąc przyjąć w pomocy biednej matce, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Przyjąłby miejsce w sklepie jako uczeń. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. „J. G. 14.” 2321r

W iecznego zajęcia poszukuje od 7-ej buchalter b. uczeń szkoły handlowej Kronenberga, współpracownik pierwszorzędnej firmy. Oferty „Chęć” przyjmuje Kurjer. 33370

W ykształcona francuzka, wdowa, szuka miejsca, jeżeli można z 13-letnią dziewczynką. Gospodarstwem może się też zająć. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 33475

Z francuzkim, muzyką, znajomością przedmiotów, poszukuje zajęcia. Wielka 31, m. 14. 33433

Z dolna maszynistka poszukuje zajęcia do maszyny pończoch. Śliska 11, m. 21. 33275

Z a wyrobienie posady inkasenta, magazyniera lub też dozorcę przy fabrykach lub coś podobnego ofiaruję od 50 do 100 rs. Dyskretnie zapewnia się. Oferty pod lit. S. S. G. przyjmuje kantor Kurjera. 33288

b) Zaofiarowane.

A dministracja wydawnictwa „Informator fabryczno-przemysłowy Królestwa Polskiego” w językach polskim i ruskim, poszukuje współpracowników i agentów do zbierania danych statystycznych i ogłoszeń wo wszystkich miastach gubernijnych Królestwa, a głównie w Łodzi, Tomaszowie, Zgierz, Białymstoku, Wilnie i Kijowie. Adres: Wspólna 36, mieszk. 16. 33323

B ona polka z konwersacją francuską i drob. szyciem do dwójga małych dzieci potrzebna. Adresować: Armawir, Kubański obw., Marji Konecznej. 33072

B ony niemki i francuski znajdują zaraz pomieszczenie. Biuro komisowe Senatorska 28. 33383

B ony polki z konwersacją niemiecką znajdują zaraz miejsce. Biuro komisowe Senatorska 28. 33379

C hłopczy przychodni potrzebni do terminu. Fabryka kas, ulica Chłodna 40, Matyskiewicz. 33415

D o fabryki kwiatów potrzebne są panny podręczne i biorące roboty do domu. Kajper, Leszno 49. 32947

D o kwiatów potrzebne zdolne podręczne i uczennice. Niecała 5. 33339

D o kapeluszy potrzebne panny uzdolnione i podręczne zaraz. Ulica Długa 20.—J. Max. 33334

D o składu wędlin potrzebna jest sklepowa zaraz. Żelazna 80. 33285

D wie podręczne i dwie maszynistki potrzebne na doskonałych warunkach na wyjazd. Zgłaszać się kandydatki mogą po 7-ej wieczorem. Kantor komisowy Nowosensatorska 6. Oddział rekomendacji pracy. 33280

H afciarka do gorsetów potrzebna. „Nelly” Nowy-Swiat 45. 33147

F rancuzka do konwersacji potrzebna codziennie od 8-ej do 7-ej. Szpitalna 1, mieszkania 2. 33305

N iemki bony znajdują zaraz dobre pomieszczenie. Kantor Komisowy, ulica Nowosensatorska 6. 32953

N iemka ma jeszcze parę godzin wolnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Nowogrodzka”. 33197

P rowizor potrzebny jest do apteki w gub. piotrkowskiej. Wiadomość: ulica Leopoldyny 4—6. 32610

P otrzebna na wieś niemka do dwójga małych dzieci. Zgłaszać się: Ziłota 34, mieszkania 7, do 1-ej. 32963

P otrzebny czeladnik ślusarski. Ul. Podwałe 14. 33084

P otrzebny zdolny subiekt, żonaty, do samodzielnego prowadzenia interesu wódeczango, z kaucją 500 rs. Wiadomość: Chłodna 20, m. 1. 33017

P otrzebne są panny do okryć, zdolne i podręczne. Plac św. Aleksandra 14, mieszkania 8. 32662

P otrzebne są zaraz zdolne okryciarki. Włodzimierska 14, magazyn A. Pniowskiej. 32775

P otrzebny chłopiec do fabryki złota listkowego. Daniłowiczowska 4. 33120

P otrzebne są panny do kwiatów uzdolnione, podręczne i uczennice do fabryki J. Strózewskiej i S. Ziemskiej, pod firmą „Juliette et Comp.”, ul. Długa 61. 33115

P otrzebne maszynistki do maszyny Whelera Wilsona oraz podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Krucza 37, m. 15. 33181

P otrzebny agent na miasto, mający dużą prywatną klientelę, do sprzedaży win i koniaków, za prowizję. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer „Prowizja”. 32937

P odręczne zdolne modniarki potrzebne. Dąbrowski, Zabia 2. 33035

P otrzebne osoby, które znają elegancką robotę w bieliznie damskiej. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. „T. O. 100.” 33099

P otrzebne robotnice do czapek wełnianych. Ziłota 31, mieszk. 10. 33269

P otrzebna panna do kroju. Chmielna 20, magazyn strojów. 33276

P otrzebne panny zdadne do krawieczyzny. Marszałkowska 119, mieszk. 9. 33355

P otrzebne zaraz dwie panienki do magazynu form papierowych paryżskich, Niecała 8. 33298

P otrzebni są zdolni krawcy i panny do magazynu J. Skwary, Niecała 14. 33307

P otrzebny jest uczeń do sklepu ozdób oficerskich. Miodowa 3. 33314

P otrzebne są panny podręczne i uczennice zaraz do krawieczyzny. Uczennice z prowincji przyjmują na stałe. Zórawia 6, mieszkania 1. 33322

P otrzebna zaraz do trzyletniego dziecka bona freblówka, niemka z polskim. Ulica Włodzimierska 6, mieszkania 18. 33460

P otrzebna dobra prasowaczka do nowej bielizny na wyjazd. Wspólna 33, m. 16. 33472

P anny do kolder zdadne potrzebne zaraz. Elektoralna 7, mieszkania 38. 33481

P otrzebna maszynistki i dziurkarki do bielizny. Ziłota 24, m. 51. 33420

P otrzebni zdolni układacze do posadzki terakotowej. Wiadomość w kantorze Harezyka, Krakowskie-Przedmieście 7. 33378

P anna, izraelitka, władająca językami: niemieckim, polskim i ruskim i znająca dobrze buchalterję, może znaleźć posadę. Przejazd 9, mieszk. 3. 33363

P anny zdolne do staników i podręczne Ziłota 24, Kurowska. 33331

P otrzebny roznosiiciel z kaucją do księgarni przy ulicy Marszałkowskiej 119. 33332

P anny zdolne do staników oraz do spódnic potrzebne są zaraz. Marszałkowska 142, M. Godlewska. 33253

S klepowe, inkasentki i kasjerki rutynowane z kaucją i bez, poleca Biuro komisowe, Senatorska 28. 33380

U czeń 16-letni potrzebny zaraz. Plac 7 rs. miesięcznie. Wiadomość w handlu żelaznym, Nowy-Swiat 58, od godz. 8 do 12-ej. 33300

U czeń potrzebny do zakładu felerzkiego. Wiadomość Senatorska 11. 33333

Z dolna gospodynin z niemieckim potrzebna natychmiast do trojga osób. Również bona francuzka. Grzybowska 65. 33193

Kupno i sprzedaż.

A) nowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 28357

B eczki od wina do sprzedania. Leszno 88, mieszkania 20. 32836

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk po rs. 16.

A) Koldry od rs. 2.25, serwety od rs. 1, Achodniki od 10 kop., dywany wołkowe i przerabiane od 85 kop. sztuka, portjery po 4.50, firanki od 1.80 okno, juty w pięknych deseniach po 35 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 2247r

A dres najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, o tomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 32295

A . Garnitur czarny, orzechowy tanio sprzedam. Nowy-Swiat 27—16. 33362

A ntikwarjusz B. Bołecowicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, brzozy, kryształ, zbroje, pasy polskie, srebra, materje, biżuterje, numizmaty, medale, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 33464

A) Rowery używane na gumach pełnych, dętych i pneumatycznych, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2288r

A) Reparację rowerów uskutecznia tanio Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2288r

B ryczka-wolant na parę i pojedynkę rs. 75. Wspólna 45. 33101

B uldog ewajnos angielskiej rasy, dwumiesięczny, do sprzedania. Żelazna 28, mieszkania 5. 32749

B ardzo tanio do sprzedania wałach 7-letni, wyjeżdżony pod wierzch wyższą szkołą. Leszno 24, stróż wskaże, od 1 do 5-ej po południu. 32706

B . Warszawski Bazar Rzemieślniczy, Senatorska 37, sprzedaje tanio wyroby przemysłu krajowego.

B . Bluzy, tornistry, paski dla uczniów.

B . Płótno, ścierki, ręczniki, serwety, fartuchy, wyrobu włościańskiego.

B . Obuwie damskie i męskie.

B . Bieliznę i szlafroki damskie. Chustki do nosa.

B . Garderobę męską i dziecienną. Mundurki i fartuszki pensjonarskie.

B . Pończochy, rękawiczki, krawaty.

B . Roboty ręczne kobiece, hafty, dzęty, pasmanterje, kwiaty.

B . Biżuterję złotą i srebrną.

B . Galanterję skórzaną, metalową i drewnianą.

B . Grzebień, guziki, spinki, laski i szczotki.

B . Rolety patyczkowe nader praktyczne.

B . Naczynia kuchenne metalowe emalowane.

B . Wyroby blacharskie, nożownicze i druciarskie.

B . Łóżka, żardinery, wieszadła, umywalnie, klódki żelazne.

B . Meble gięte i zwyczajne.

B . Mydła, perfumy, atramenty, ołówki, szu-

B . waksy.

B . Kapelusze filcowe.

B . Owoce i wloszczyzna suszone, ocet berbe-

B . rysowy, detalicznie i hurtowo. 32272

C hęć kupić okazjnie tanio: ładną szeroką gotowaną krytą perskim dywanem lub innym kosztownym materiałem, duży piękny dywan, ładny stół do gabinetu, trzy portjery z gzymsami, elegancka etażerka. Oferty z ostatecznymi cenami przyjmuje Kurjer Warsz. „Okazja.” 32938

D o sprzedania zegar brązowy, taca frażetowska, szafa spiżarniana, sofa, rądło. Wspólna 33, mieszkania 18. 32811

Do sprzedania rotunda pluszowa na służbę osobę i suknią zieloną, w magazynie Elżbiety Banachowskiej, Nowy-Swiat 59. 32950

Do sprzedania fortepian Małeckiego w dobrym stanie. Długa 19, m. 16. 32786

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych mało używanych, dobrej roboty. Chmielna 48, m. 5. 32822

Do sprzedania garniturek mebli bordo w czarnej oprawie, fantazyjny, biurko damskie i urządzenie gazowe nienżywane. Wiadomość: Żłota 25, mieszkania 45, od 9-ej do 12-ej. 33136

Do sprzedania dwa meble jesienne: palta w zupełnie dobrym stanie. Od godz. 3—5. Hoża 15, m. 12. 33327

Do sprzedania rozmaite meble machoniowe: toaletka, lustra, obrazy starożytne, porcelana, szkła, tace, posciel i inne. Wronia 73, miesz. 13. 33180

Do sprzedania kanapa, cztery krzesła, dwa foteliki i kredens. Wiadomość od 11—4-ej Żelazna 71, mieszkania 33. 33400

Fortepiany, pianina kupuje, wszelkie reparacje, strojenia przyjmuje. Pańska 10. Chojnacki. 32758

Fortepiany i pianina do sprzedania. Marszałkowska 136, m. 11, od 3 do 5-ej. 33013

Fortepiany, pianina kupuje, reparacje gruntowne, strojenia przyjmuję z gwarancją. Nowy-Swiat 9, Grabowski. 28052

Fortepian Szradera 7 1/2, rs. 180, garnitur mebli czarny, pluszem kryty i stół rs. 75, stół jadalny dębowy rs. 25, kredens rs. 30. Ulica Aleksandra 20, m. 7. 33311

Fortepiany, pianina używane sprzedaje z poleceniem. Ul. Królewska 3, Tarnowski. 33421

Fortepian petersburskiej fabryki, prawie nowy tania sprzedam. Żelazna 72, stróż wskaże. 33423

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania Żelazna 33, m. 42. 33352

Fakusy dwa piękne, duże, liściaste sprzedam, a także wózek dziecienny. Ul. Dzielna 33, m. 19. 33299

Gruski, jabłka, śliwki hurtownie i datoliżnie po cenach niskich wyborowe gatunki poleca Z. Krasnodębska. Chmielna 26. 33341

Garnitur mebli za 30 rs. Krucza 10, mieszkania 5. 33365

Holena du Bois poleca gorsety krojem francuskim od 2 rubli. Marszałkowska 83, prawa oficyna. 31792

Jest do sprzedania pozytywka fabryki wiejskiej, wygrywa 12 kawałków, cena rs. 40. Prosta 6, m. 10. 33304

Kto ma na sprzedaż ogary proszę przysłać adresy Zambrów, gub. łomżyńska, pułkownik Koralew. 33315

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Grzybowska 62, dom własny. 30705

Kasy ogniotrwałe z zegarowymi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 30057

Klacz wierzchowa skarogniada, rosła, doskonała ujeżdżona. Wiadomość: Przejazd 2, u szwajcara. 32624

Kasy ogniotrwałe solidnej roboty, ceny najprzystępniejsze. Fabryka Matyskiewicz, Chłodna 40. 32616

Kupię stoliki z marmurowymi blatami. Stare-Miasto 2, m. 16. 33061

Klatkę dużą z ptakami tania sprzedam. Żłota 34, stróż wskaże. 32974

Kupuję sprzedaje wszelkie używane książki, marki pocztowe. Księgarnia, Ordynacka 14. 31644

Kartofle z Kopanej, łaciaki, amerykańskie, aurora, można obejrzeć i zamawiać: Hortensja 2, Korzec 270 funtów. 32780

Kredens dębowy o trzech drzwiach, stół biurowy i 12 krzeseł do sprzedania. Obejrzać można od godz. 10 do 1-ej po poł. Marszałkowska 149, m. 6. 33058

Lampy, brenerzy, reparuje, przerabia, odnawia specjalista. Bracka 2, dom Fuksa. Tamże sprzedaje jasne brenerzy. 33350

Lando w dobrym stanie za rs. 300 sprzedam. Włodzimierska 23. 33406

Lustro duże bardzo stare w ramach białych ze złotem „Empire” do sprzedania. Krak.-Przedmieście 69, 1-sze piętro. 33358

Isię skórki kamczackie czerwone, na futro damskie, do odstąpienia. Ulica Krochmalna 22, m. 5, od 4—6-ej po południu. 32233

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki. Nowogrodzka 23, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32766

Meble różno, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowane tania. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 33437

Tomar a za 18 rubli do sprzedania. Widok 22, m. 24. 33139

Maszyny Singera, ręczna, nożna, i Wilsona. Wz gwarancją, tania sprzedaje mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 33442

Meble gustowne salonowe, buduarowe, gabinety, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów, oraz inne meble, kompletne urządzenia, lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 33451

Meble garnitur czarny, otomany, szeslongi. W sprzedaje tania. Marszałkowska 56, m. 9. 33324

Maszyna szewcka, cylindrowa, Mansfelda w dobrym stanie do sprzedania. Marszałkowska 60, stróż wskaże. 33450

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 32333

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 33457

Nowość!!! Materace sprężynowe własnego pomysłu, przewyższające wygodą wszelkie dotychczas praktykowane. Model do obejrzenia. Tapicer Wacław Wędyński, Marszałkowska 99. 32745

Na raty tygodniowe i miesięczne wszelką wielkość mebla, damską, dziecięcą i całe wyprawy. Solna 6, miesz. 29. 33091

Na wypłatę! Daję na wypłatę od rs. 10 do 100: płótna wyborowe, kaszmiry, materiały wełniane, chustki, franki, chodniki, dywany, perkalę oraz wszelkie towary lokciowe, po cenach niższych. Ch. R. Lindwasser, Żelazna Brama, w Gościńnym Dworze 77 i 78, pod „Gwiazdą”. 33391

Pianina prawie nowe do sprzedania lub wynajęcia. Oboźna 9, Fiedler. 32587

Potrzebny jest rocznik „Bluszczy” wraz z dodatkami z roku 1871-go. Ktoby takowy chciał sprzedać lub wypożyczyć, raczy nadesłać swój adres do księgarni Paprockiego, Nowy-Swiat 41. 33038

Pianino piękne. Elektoralska 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 32300

Piramidka z kości słoniowej do bilardu większa i 10 lamp błyskawicznych z daszkami do sprzedania. Marszałkowska 117, w cukierni. 32756

Pianino sprzedaje lombard za 260 rs. Długa 25. 32755

Poszukuję fortepianu do wynajęcia. Marszałkowska 86, m. 18. 33376

Pianino czarne, piękne, tania do sprzedania. Śliska 14, m. 3. 33455

Pianino fabryki Mühlbaha petersburskie pozostawione do sprzedania, strojenie, reparacje przyjmuję. Nowy-Swiat 21, Gruszczyński. 33295

Podeszwy gumowe są trwalsze niż skórzane, w cenie prawie równej, higieniczne, mogą być zastosowane tak do nowego jak również i zużytego obuwia, przyjemne w chodzeniu, zabezpieczające od wilgoci. Przyjmowaniem w przeciągu jednego dnia zajmuję się Skład wyrobów gumowych F. Wierzbicki et Comp., Warszawa, hotel Angielski. 33428

Power najlepszy pneumatyczny, warunki bardzo łagodne. Ładna mandolina. Wspólna 50, mieszkania 2. 33357

Power angielski masywny, nowy, tania. Sklep tabacznik, Senatorska 10. 2329r

Sprzedam machoniowe biurko, 4 szafy do książek i parawan. Wiejska 11, m. 2. 33372

Szyneł dla filologa wysokiego, mundur mujeński, kolnierz i mufkę tumakowe sprzedam. Leszno 69, m. 39, od 3-ej. 32623

Skrzypce do sprzedania za 25 rubli. Wiadomość w sklepie spożywczym, Podwale 8. 32997

Sztachetki ozdobne z kutego żelaza, okalające kłab w dziedzińcu domu 11 przy ulicy Żorawiej, tania do sprzedania. Wiadomość u zarządzającego domem. 32711

Skrzynki drewniane pocztowe najtaniej poleca skład papieru Breslera, Marszałkowska 114. Przyjmują się również obstatunki. 32940

Szyneł i mundur filologiczny na 16 lat za rs. 10 do sprzedania. Ul. Nowogrodzka 17, m. 9. 33277

Szafa duża, łóżko, materac sprężynowy, jesienne szeslongi jutra kryty do sprzedania. Nowogrodzka 24, m. 3. 33336

Toaletka laubsegowa pięknej roboty, większych rozmiarów za rs. 40, także burka do sprzedania. Żłota 8, m. 7. 33375

Tania garniturek mebli fantazyjny. Żorawia 5, miesz. 1. 32730

Tanio! garnitur mebli utrechtowy, maszyna nożna, kufer duży. Tamka 40, miesz. 6, od 12 do 6-ej. 33297

Tokarnię żelazną średnią, prawie nową, zbywam tania. Ulica Chłodna 40, Matyskiewicz. 33410

Ważne dla pp. cukierników i owocarni. Pomidory na pudy, owoce: rengrody, węgierki, gruski wyborowe na pudy. Wiadomość na stacji w bufecie w Skierniewicach, u M. Lisieckiego. 29569

Wózek (fotel) na welocepedowych kołach dla dziecka, do sprzedania. Żorawia 23, m. 2. 31861

Wyprawy platerowane od 50 rubli poleca fabryka Groszkowskiego, Marszałkowska 111, mieszkania 2. 33427

Wolant nowy tania do sprzedania. Ulica Dobra 17, u kowala. 32705

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania różne meble. Leszno 10, stróż wskaże. 33049

Żelaza do kwiatów do sprzedania. Stare-Miasto 2, m. 16. 33062

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz różna porcelana, fotel z gabinetu męskiego i różne drobniaki domowe. Nowy-Swiat 7, m. 8, front. 2339

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania. Chmielna 14 m. 21. 33479

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli z orzechu rzeźbionego, kanapa i sześć foteli. Stolik do kart. Żorawia 23, m. 33. 33474

Z. Krasnodębska, Chmielna 26. Przyjmuję zamówienia na włoszczyznę i kartofle. 33340

70 sztuk dębów do sprzedania w Rembertowie, kolej terespolka. Wiadomość na miejscu. 33218

1000 kocy kartofli sprzedam częściowo. Grzybowska 23—3. 33386

Interesa handl. Imajątk.

A odstępnę otrzyma, chcąc odstąpić sklep swój o dwóch lub jednym oknie, na ulicy Marszałkowskiej, po stronie nieparzystej, do dworca. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod K. B. 33027

Bawaria do sprzedania, 51 Czerniakowska. 33319

Cukiernia w mieście gubernjalnem, egzystująca lat 50, obecnie bez konkurencji, każdego czasu do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 35, miesz. 9, od 3-ej po południu, oprócz świąt. 32628

Cukiernik, kawaler, znający fach gruntownie, z niewielkim kapitałem, znajduje bardzo korzystne propozycje spółki na wyjazd z kraju lub miejsce za kaweja. Oferty składać kantor Kurjera dla „Borela”. 33172

Dom mój sprzedam lub zamienię. Oboźna 4, u właściciela, tylko od godziny 4-ej do 6-ej. 33251

Dla wyjeżdżającego pana i pani do Moskwy korzystny interes. Krakowskie-Przedmieście 43—2. 32657

Do sprzedania pracownia sukien egzystująca od lat kilku, z klientelą i całym urządzeniem. Nowy-Swiat 59, m. 35. 32951

Do sprzedania sklep spożywczy z powodu podeszłego wieku. Ul. Żelazna 69. 33367

Dom do sprzedania przy placu Św. Aleksandra. Wiadomość ul. Wspólna 2, dystrybucja. 33309

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z naftą, ulica Ogrodowa 27. 33384

Dla osób inteligentnych, rozporządzających kapitałem paru tysięcy rs., do odstąpienia interesu handlowego, wyrobionego, zapewniającego byt. Prowadzić mogą i kobiety. Wiadomość Świętokrzyska 16, m. 26, od 12—2. 33478

Fabryka wyrobów metalowych ozdobnych, lat kilka prowadzona przez specjalistę, skutkiem zwiększenia się zapotrzebowania poszukuje wspólnika z kapitałem 8,000 rubli. Oferty dla „Fabrykanta” Biuro ogłoszeń Ungra, ul. Wierzbowa 8. 32742

Inteligentny człowiek, chrześcijanin, do 35 lat wieku, potrzebny jako wspólnik do interesu pewnego, przynoszącego do 200% wstępnym. Kapitał do 3,500 rs. Oferty pod „3500” w Kurjerze Warsz. 32408

Jest do sprzedania zaraz sklep wiktuałów z powodu śmierci męża za 150 rs. Wiadomość: ulica Grzybowska 61, m. 2. 33025

Jest do odstąpienia handel win, delikatesów i towarów kolonialnych, ulica Pryncypalna, obrót roczny 70,000 rubli, lokal okazały a tani, kapitał potrzebny do nabycia 6,000 rubli. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego „M. W. 70.” 33021

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów bardzo tania. Ulica Solna 66. 33029

Kamienica dwupiętrowa z 2-ma oficynami murowanymi do sprzedania za 50,000 rubli. Wiadomość: Chmielna 30, miesz. 12. 32334

Kupię majątek ziemski z tej strony Wisły, bez serwitutów, dobrze zagospodarowany i w dobrej glebie, z pełnym inwentarzem, z ładnym domem, ogrodem i budynkami gospodarczymi, rozległości 12—20 włók. Wiadomość ze szczegółowym opisem majątku oraz wierzitelną prośbę składać między godziną 4 a 5-tą, Marszałkowska 90, mieszkania 11. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 33090

Koszary w jednym z miast powiatowych Królestwa, przynoszące czystego dochodu rs. 1,200, sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Koszary.” 32741

Kapusty białej kilkadziesiąt wagonów kupię. Oferty franko Warszawa lub Częstochowa proszę nadsyłać p. a. F. Juraszek, Praszka przez Częstochowę. 33092

Kawiarnia do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w sklepie kolonialnym, róg Żelaznej i Krochmalnej. 32020

Korzystny interes! Z powodu słabości właścicieli jest do odstąpienia sklep z obuwiem lub bez takowego w Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą. Wiadomość ulica Mazowiecka 11, mieszkania 35. 33393

Magazyn kapeluszy damskich w Warszawie, o bardzo dużym czystym zysku rocznym, do sprzedania z firmą zaraz. Wiadomość Biuro ogłoszeń. Wierzbowa 8. 31909

Poszukuję wspólnika z kapitałem od 2,000 do 3,000 rs. do interesu przemysłowego dającego znaczny zysk, z udziałem pracy. Nowy-Swiat 16—11. 33443

Poszukuję wspólnika z kapitałem 40,000 rubli do kupna dobrego domu w Warszawie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „40,000”. 33182

Potrzeba 200 rs. na korzystnych warunkach. Krakowskie-Przedmieście 63, mieszkania 9. 33209

Poszukuję człowieka młodego, przyzwoitego, mającego swobodny czas, pewne stosunki oraz kapitał, któryby chciał wspólnie zająć się agenturami. Pożądana byłaby znajomość języków oraz obznajmienie kupieckie. Oferty dla bliźszego wzajemnego zaznajomienia się proszę składać w Kurjerze Warszawskim dla „X. Ygrek”. 33361

Poszukuje sklepu albo innego interesu ko bieta z niewielkim kapitałem. Wiadomość biuro komisowe Senatorska 23. 33381

Poszukuję kartofli i buraków pastewnych oraz tym podobnych produktów rolnych. Oferty dokładne do Kurjera Warszawskiego „Merkuremu.” 27313

Potrzebna osoba pośrednicząca w sprzedaży sklepu. Śliska 30, m. 22. 32668

Restauracja do sprzedania z całym urządzeniem, niedrogo. Komorne 20 rs. miesięcznie. Piwna 38. 33162

Rs. 3,000 do umieszczenia. Wiadomość Łucka 24, u właściciela domu. 33306

Rs. 4,000 do 5,000 potrzeba na 1-szy hy-poteki bez Towarzystwa, także koni ładny wierzchowy, zdalny do ciagu, do sprzedania. Krucza 9 u rządcy. 33270

Restauracja do sprzedania przy zbiegu trzech ulic. O warunkach wiadomość: Nowogrodzka 24, w sklepie spożywczym. 33053

Restauracja do sprzedania z powodu słabości właściciela. Ulica Targowa 44, wprost koszar, na Pradze. 32993

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Nowokarmielicka 18. 32970

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący od lat 30, do sprzedania. Nowy-Swiat 44. 32943

Sklep spożywczy do sprzedania. Mieszkanie wygodne. Ulica Śliska 50. 33007

Sklep do sprzedania lub samo urządzenie. Sienna 22. 32640

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Ogrodowa 39. 33439

Sklep ze sprzedażą nafty, mydła, lamp, materiałów piśmiennych i wyrobów tabacznich do sprzedaży z powodu wyjazdu. Szpitalna 1. 33114

Szynk w dobrym punkcie, dobrze prowadzony, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Targ”. 33240

Skład maki i legumin do sprzedania. Marszałkowska 53. 33325

Sklep wiktuałów za przystępną cenę do sprzedania z powodu zmiany interesu, ul. Śliska 13. 33303

Sklep z wyrobioną firmą, liczną klientelą, szubiorami damskimi, dziecinami, bielizną galanterją, robotami ręcznymi, w dobrym punkcie, zaraz do sprzedania. Wiadomość Chmielna 31, miesz. 2, od 3-ej do 6-ej. 33356

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Plac Teatrny 21. 33146

Skład węgla z mieszkaniem do odstąpienia Leszno 94. 2337

Sprzedam skład węgla. Wiadomość Piękna 49. 33353

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, pewne utrzymanie dla liczniejszej rodziny, sprzedam. Oferty przyjmuje Kurjer pod adresem „Utrzymanie”. 33344

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Mokotowska 52. 33388

6000 rs. potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie na nowy dom, na 6%, bez pośrednictwa. Wiadomość Niecała 12, mieszkania 21. 33170

Sklep kolonialny dystrybucyjno-piwny, kantor pism, w dobrym punkcie, sprzedam tańco. Wiadomość Ślińska 7, m. 7. 33385

Szynk restaurację sprzedam z bilardem, patentem, z całym urządzeniem, za bezcen, za 500 rubli, powód: pilny wyjazd z Warszawy. Ostatni termin sprzedaży do drugiego października. Wiadomość Wilcza 51, u stróża. 33395

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Bracka 21. 33398

Sklep spożywczo-piśmienny do sprzedania. Wilcza 38. 33404

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, pieczywo opłaca komorne, patent i opał. Zielna 15. 33413

Sklepik spożywczy do sprzedania, ulica Łucska 14. 33491

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz, ulica Leszno 17. 33488

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Pawia 83. 33023

Sklep wiktuałów z kotłem do herbaty do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Żytnia 30. 33086

Wielki plac na fabrykę na Pradze, przy kolei terespońskiej, tania do sprzedania. Zielna 17, mieszkania 17. 33389

W wsi Gołębiów, wiorst dwie za Kutnem, jest do odstąpienia każdego czasu ogród owocowy i warzywny morgów 15, inspekta okien 130, szparagarnia, truskawkarnia, inwentarz żywy i martwy, na lat 5, kontrakt może być prolongowany na dłużej. Wiadomość na miejscu u ogrodnika Antoniego Krupńskiego przez Kutno. 33240

Warsztat ślusarski do sprzedania na dobrych warunkach. Ulica Wspólna 7, mieszkania 20. 33020

Zakład cukierniczy z nowym bilardem sprzedaje. Warunki przystępne. Wiadomość: ul. Marszałkowska 77, sklep galanterijny. 32748

Za bezcen sprzedam kawiarnię przy ulicy przynajmniej z powodu dwóch interesów. Chmielna 56. 33448

15,000 rs. potrzebne zaraz na 1-szy numer hipoteki. Krucza 20, u właściciela. 33155

15,000 rs. potrzebuję na hipotekę domu. Oferty dla „Właściciela” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 33133

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, Wybrzeże 13, Filja Nowy-Swiat 12. Zajątkowa przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 33431

A. Poszukuje 3-4 pokoi z wygodami—A. przyjmę administrację domu, z dopłatą, kaucji rs. 1,000 złożyć. Oferty przyjmuję Kurjer pod „1,000.” 32648

A. Senatorska 10, w nowobudowanych oficynach środkowych, na parterze i w antresoli, większe lub mniejsze pomieszczenia, na zakłady przemysłowe, składy komisowe towarów, lombard etc., do wynajęcia w roku przyszłym. Pomieszczenia rzeczono mogą być urządzone stosownie do potrzeb najmującego. Wiadomość u zarządzającego domem. 30937

A. Pokój dla pań do wynajęcia. Marszałkowska 86—11. 33425

Bardzo tanie pomieszczenie dla panienki Instytutu muzycznego lub też kształcącej się prywatnie. Porozumieć się można. Podwale 27, mieszka. 5, między godziną 3 a 5-tą. 33219

Do wynajęcia zaraz 6 pokoi, na parterze, pod ulicy Marszałkowskiej, pięknie odnowione. Cena przystępna, Wilcza 33. 32667

Do wynajęcia pokój z meblami i usługą. Marjańska 2, m. 24. 33008

Do wynajęcia sklep o dwóch wejściach. Świętokrzyska 27. 33018

Do wynajęcia każdego czasu w hotelu Dreźnieńskim sklep i różne mieszkania fabryczne. Wiadomość na miejscu, u rzadcy, Długa 38. 32026

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 2 wejścia. Ulica Kaliksta 17. 33042

Do wynajęcia za miastem tanie mieszkania, piwnice i lodownia. Dokładne szczegóły: Aleje Jerozolimskie 27, m. 6, od 3-iej po południu. 32626

Do wynajęcia od 1 października na parterze salon, duży pokój z kuchnią, wodociąg, zlew rs. 240 rocznie. Lipowa 5, blisko Oboznej. 32779

Do najęcia zaraz pokoi przy inteligentnej rodzinie za rs. 7, wejście osobne, Żółtawy 43—15. 33449

Do wynajęcia dla pań lub starszych panów, pokój słoneczny, elegancko umeblowany, na 1-em piętrze, od frontu. Pańska 16, m. 3. 33236

Dla panienki lub nauczycielki pokój lub pomieszczenie, życie, fortepian; dziennie, miesięcznie. Ul. Warecka 15—6. 33354

Dla emeryta pokój z całodziennym życiem przy inteligentnej rodzinie. Krucza 16, m. 5, drugie piętro, front. 33364

Dla osoby inteligentnej pokój widny suchy, okna na Sienną na południe, zaraz na dogodnych warunkach, przy rodzinie. Ulica Ślińska 43. Wiadomość u stróża. 33131

Frontowy pokój o dwóch oknach umeblowany. Bracka 9, mieszka. 3, parter, drzwi na prawo. 33368

Jest do wynajęcia przy ulicy Kapucyńskiej 13, 10 pokoi kawalerskich. Urządzone z całym komfortem, jako to wodociąg, zlew i dzwonek elektryczny i tuba, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u stróża. 33182

Kawaler poszukuje pokoju ze stołem przy rodzinie polskiej lub ruskiej w okolicach Nalewek, Długiej, Bielańskiej. Odpowiedź do składu, Szezerbakowa, Gęsia 8. 33249

Lokal parterowy, 6 obszernych pokoi do wynajęcia 1 października. Wysoka-Smolna 22. 32308

Lokal z 4-ch pokoi, z dużym salonem i łazienką, oraz wszelkimi wygodami do najęcia. Nowy-Swiat 46, 1-sze piętro. Zdany na procedurę. 33312

Potrzebny pokój umeblowany zaraz, przy rodzinie, mówiącej po francusku. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Marynarza”. 33153

Pożądane mieszkanie umeblowane pokój z gabinetem, usługa—możliwie niemiecka, wateklozet, opał, samowar, ewentualność obiady. Oferty zawierające cenę adresować: posterestante „Frankowi”. 32871

Plac 500 ł. □ bez dojazdu, do wynajęcia na Nicałej 12. 32809

Pomieszczenie dla małej lub dorosłej panny—w centrum miasta. Opieka rodzicielska, języki, wysoka muzyka. Wilcza 16, u właściciela. 33036

Pokój umeblowany, 1 piętro 6 rs. Marjensztadt 4, mieszka. 2. 33459

Pokój z całodziennym utrzymaniem do najęcia. Zielna 13—5. 33422

Pokój z balkonem od frontu w każdym czasie. Świętokrzyska 48, mieszka. 6, 1-sze piętro. Obiady na miejscu. 33360

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki, może być z całodziennym utrzymaniem. Żółtawy 3, m. 19. 33318

Pokój kawalerski potrzebny. Pożądany wodociąg. Oferty przyjmuje Kurjer pod „A. 3”. 33292

Poszukuje trzech lub czterech pokoi z kuchnią. Wiadomość Wilcza 21—5. 33326

Poszukuje stancji niedrogo, w bliskości Królewskiej, Ulica Krochmalna 71. — R. Zilm. 33272

Pokój z łazienką, frontowy, parter, z usługą, meblami, przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia zaraz. Wspólna 12, mieszkania 12. 33397

Pokój umeblowany lub nie, z usługą, samowarem. Nowogrodzka 24, m. 3. 33338

Sklep do wynajęcia w każdym czasie, zdany do sprzedaży obuwia, za rs. 16 miesięcznie. Wiadomość: Marszałkowska 71, pralnia. 32681

Sklep okazały, tania do wynajęcia. Sienna 22, blisko Marszałkowskiej. 33263

Sklep duży, z oknem weneckim, obok pokój obszerny (w którym kuchnia angielska), z urządzeniem gazowym, dwoma wejściami, do wynajęcia w każdym czasie. Cena rs. 600, może być sklep bez pokoju za 450 rs. Świętokrzyska 20, drugi dom od Mazowieckiej. 33294

Trzy pokoje i kuchnia, na 1-em piętrze, oraz 2 pokoje pojedyncze na 2-em. Świętokrzyska 4. Wiadomość: Leszno 18, u rzadcy. 33444

Uczennica Michałowskiego poszukuje zaraz za lekcje muzyki pokoju bez mebli, może udzielać francuskiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Sylwia B.” 33320

Zaraz do wynajęcia, pierwsze piętro, eleganckie 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 31100

Za Żelazną-Bramą jest do odstąpienia sklep z pokojem, w najlepszym punkcie. Wiadomość: Nalewki 45, m. 11. 33252

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 piętro, od frontu, za 260 rs. do wynajęcia. Chłodna 55. 33281

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Staranna opieka, wygody i ścisła dyskrekcja zapewniona. Opłata niska. Ul. Włodzimierska 3, mieszkania 1. 33403

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, pianom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 33401

„Adolf” Suknie od 50 kop., wszelką odzież „Atanio, starannie odświeżam, farbuję. Ślińska 14. 33412

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanterijne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamiennych Heurteux i Lilpop, Warszawa, Srebrna 12. 33468

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 32526

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami, Leszno 22. 31892

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 33433

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytulaku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Żłota 4, przy Marszałkowskiej. 24647

Bracka 9, m. 14. Wszelką krawieczyznę Głaska przyjmuję, szybko, elegancko wykończam, po cenach niskich. 3238r

Pandaze rupturowe, pasy flanelowe oraz wszelkie wyroby ortopedyczne z umiędziem przypasowaniem, najtaniej poleca specjalista Straus, Nowy-Swiat 35, m. 12. 33467

Bardzo tanio! Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicersko-dekoracyjny, a mianowicie: garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, biura, szafy i inne. Włodzimierska 1, m. 13. 33452

Chcę egzystować samoistnie. Jestem wdową z dwojgiem dzieci. Mam fach w ręku, młodość, energię, siłę woli, to jednak nie wystarcza dla braku 300 rubli. Czy znajdzie człowieka z sercem, chcącego zawierzyć mi sumę na spłaty miesięczne. Gwarancja żadna, prócz sumienia. Oferty dla „Walenty” przyjmuje Karjer. 32629

Dla doktora karetkę wynajmę miesięcznie tanio. Chmielna 12. 33345

Drukarnię dobrze zagospodarowaną, w Warszawie, sprzedam za rs. 6,500 gotówką lub przyjąłbym wspólnika z kapitałem rs. 4,000. Oferty proszę do kiosku przy ratuszu „Dla drukarni”. 33483

Ekwipaże eleganckie wynajmuje tanio firma „Lüksus”, Włodzimierska 6. 33407

„Exsiccator” istnieje tylko jeden męgo wynalazek—poświadczony przez wszystkie biura patentowe.—Inżynier Ritter, Marszałkowska 111. 29140

„Febus.” Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny ruskiej, Najwyższej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę, pyronaftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. 33246

Fortepian, który zadatkowano rs. 10, dnia 23-go września, w przeciągu dwóch dni nie zgłoszenia się, zostanie sprzedany. Nowy-Swiat 9.—Grabowski. 33461

Fortepianowa godzina codzienna 5 kop. Bracka 9, mieszka. 3, parter, drzwi na prawo. 33369

Gospodarskie obiady higieniczne, na wyborowym maśle. Wiadomość Żłota 27, sklep spożywczy „Emilia”. 33396

Kapelusze filcowe pióre, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojów Nowy-Swiat 28. 33447

Kapelusze gotowe po cenach bardzo przystępnych. Żółtawy 1.—Warszyńska. 33480

Kapelusze ubieram od 30 kop., przedko, elegancko, podług paryskich żurnali. Żółtawy 21, m. 2, na parterze. 33387

Karety wynajmuję najtaniej. Ul. Chmielna 12. 33346

Ktoby życzył urządzić w swoim domu windę (ascenseur) za najtańszą cenę. Zechce zgłosić się do hotelu Europejskiego, do niżej podpisanego, po objaśnieniu.—A. Kostrowicki. 32215

Ktoby znalazł książeczkę do nabożeństwa „Lit. L. R. w okolicy św. Krzyża, zechce odnieść Freta 10, mieszkania 14, za nagrodą. 33321

Kapelusze przyjmuje do ubierania modystka z pierwszorzędnego magazynu. Pańska 10, m. 34. 33310

Młoda panna, jadąca do Paryża dla kształcenia się poszukuje towarzyski pod różny. Blizsza wiadomość Pańska 16, m. 3. 33257

Na czasie! Watę bawełnianą oraz welnianą wyrabia i poleca najtaniej K. Mantey, Świętokrzyska, wprost Włodzimierskiej. 33013

Obiady dla pań. Ulica Marszałkowska 86—11. 33426

Pies pointer, maści pstrej kasztanowej z białym, ze znakiem 3119 zaginął. Kto odprowadzi na ul. Chłodną 22, otrzyma nagrody rs. 3. 33190

Przyjmuje korektę i strojenie fortepianów Hoza 28, m. 18. 32029

Przyjmują się wszelkie roboty ręczne, hafty, szycie bielizny, koider, roboty kościelne, po cenach możliwie niskich. Miodowa 3, mieszka 35; tamże potrzebne panny do szycia i haftu. 32355

Paleta watawa, szynele, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuję farbiarnia: Bednarska 21, parter. 33392

Przyjmuje uczennice do nauki krawiectwa. Żłota 22, m. 11. 33335

Poszukuje się dziecka na garnuszek. Ul. Wróbla 8, m. 10. 33313

Rękawiczki pierze, reparuje elegancko. Czarne odnawia. Bracka 2. 33349

Stolarz odświeża i reparuje meble. Książęca 1, mieszkania 21. 33093

S. Krzyżanowski, Nowy-Swiat 47. Zakład specjalnie dekoracyjny i tapicerski. Przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie, zakładanie portjer, firanek, meble stylowe, fantazyjne, podług najświeższych modeli. Ceny umiarkowane. 33424

Skradziony został kwit 12173 domu bankierskiego H. Wawelberg na zastawioną premijówkę I-iej emisji serji 1153 35. Znalazca zechce złożyć w kantorze p. Wawelberga. 33351

Warsztat szewski Teodora Centnerszwer, Wola 10, zaopatrzony w obuwie gotowe. 33089

Wspólna 19, mieszka. 31, obiady prywatne. 33301

W poniedziałek dnia 25-go przechodzą z ulicy Kotzebue na Królewską, zgubiono portmonek z napisem „Nico” z piędziemi Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą na ulicę Kotzebue 10, m. 6. 32663

Warsztat szewski Teodora Centnerszwer, Wola 10, zaopatrzony w obuwie gotowe. 32691

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obuwia z gwarancją, należące do składu Żyrardowskiego, Krakowskie-Przedmieście 55. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za odpowiedniemi wynagrodzeniem. 33296

Zaginął dowód zastawowy z 156332 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim 2. 33066

10 Nicała 10. Magazyn mód i kwiatów pod firmą M-lle Marie. 33359

10 Właścicielka magazynu mód M-lle Marie, Nicała 10, po powrocie z zagranicy poleca na sezon wielki wybór kapeluszy i kwiatów po nader przystępnych cenach. 33296

10 W magazynie M-lle Marie przyjmuje się do roboty kapelusze podług najświeższych fasonów zagranicznych, ceny bardzo niskie. 33213

10 Ostrzeżenie. Magazyn mód M-lle Marie, Nicała 10, żadnej filji w Warszawie nie posiada i odpowiada za kapelusze kupione tylko na ulicy Nicałej 10, w magazynie M-lle Marie. 33213

108 Marszałkowska. Skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego, poleca tanio: 33213

108 Marszałkowska. Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire.” Tary do prania, żelaza do prasowania rozmaite. 33213

108 Marszałkowska. Łózka żelazne, od 10 rs. 2,75, uymalnie z garniturami emalowanymi od 5.—. 33213

108 Marszałkowska. Noże stołowe, deserowe od rs. 3 za tuzin par, nożyczki, scyzoryki. Maszynki amerykańskie do mięsa. 33213

108 Marszałkowska. Kuchenki naftowe, benzynowe, maszynki do kawy, klatki cynowane, świece benzynowe. 33213

108 Marszałkowska. Kłódki, zatraski angielskie, łańcuchy bezpieczeństwa. Sroć i kapiszony. Przybory łubzegowe. 33213

108 Marszałkowska. Wózki, welocypedy dziecięce. Lodownie pokojowe. Wanny. Kłozety. Kubły i t. p. 33213